

Marcin Piwnicki

Eschatologia muzułmańska ukazana w Koranie : część druga

Nurt SVD 44/1(127), 113-155

2010

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

Eschatologia muzułmańska ukazana w Koranie **Część druga**

Marcin Piwnicki SVD

Ur. 1969 w Elblągu. 1995 wstąpił do Zgromadzenia Księżych Werbistów; 2004 przyjął święcenia kapłańskie. Mgr teologii UWM. Obecnie doktorant w Katedrze Teologii Duchowości Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie. Obszar zainteresowań: współczesna duchowość polska i europejska, duchowość XXI wieku, duchowość społeczeństwa wielokulturowego.

Wstęp

1. Rozstrzygające momenty życia przyszłego w islamie

1.1. Przebieg końca świata

1.2. Zmartwychwstanie

1.3. Sąd ostateczny

1.3.1. Postaci zgromadzone na sądzie

1.3.2. Przebieg sądu ostatecznego

1.3.3. Los złych duchów na sądzie

2. Stany życia przyszłego

2.1. Niebo – stan wiecznego szczęścia

2.1.1. Budowa i struktura nieba

2.1.2. Postaci przebywające w niebie

2.1.3. Obraz życia mieszkańców nieba

2.2. Piekło – wieczna gehenna

2.2.1. Budowa i warunki panujące w piekle

2.2.2. Postaci przebywające w piekle

2.2.3. Cierpienia, których doznają skazani w piekle

Zakończenie

Wstęp

Prezentujemy drugą część artykułu dotyczącego eschatologii muzułmańskiej ukazanej w Koranie. Wstęp do całości zagadnienia zamieściliśmy w pierwszej części artykułu, wydrukowanym w poprzednim numerze „Nurtu SVD”¹. Ukazaliśmy w nim potrzebę pogłębionego studium doktryny religijnej islamu oraz omówiliśmy zagadnienia wstępne, takie jak objawienie w islamie oraz dobre i złe duchy występujące w Koranie. W dalszej części wprowadzenia omówiliśmy metodę badawczą, przy pomocy której opracowano zagadnienie, omówiliśmy źródła oraz ważniejszą literaturę pomocniczą.

Treść pierwszego artykułu dotyczyła koranicznego obrazu śmierci człowieka. Najpierw zaprezentowaliśmy postawy ludzkie wobec zjawiska śmierci, a następnie opisaliśmy agonię – proces oddzielania duszy od ciała. W ostatnim fragmencie poprzedniej części zaprezentowaliśmy naukę Koranu dotyczącą losu duszy ludzkiej po śmierci. W niniejszej, drugiej części – przedstawimy naukę Koranu na temat końca świata, powszechnego zmartwychwstania, zaprezentujemy przebieg sądu ostatecznego, a w dalszej części – naukę Koranu na temat nieba i piekła.

Pragniemy przypomnieć, iż celem artykułu jest przedstawienie nauki głoszonej przez Koran. Niektóre elementy eschatologii muzułmańskiej zawarte w przekazie *sunny* proroka Mahometa, jak również w przekazie wspólnoty muzułmańskiej – podajemy w przypisach dla lepszego wyjaśnienia prezentowanych zagadnień. Zachęcamy do osobistych poszukiwań – w tym celu podajemy literaturę, która ukazuje szersze spojrzenie na rzeczy ostateczne człowieka i świata według islamu. Autor niniejszego studium żywi nadzieję, że wyniki przeprowadzonych badań przyczynią się do lepszego zrozumienia religii, kultury, pragnień i motywów postępowania muzułmanów.

1. Rozstrzygające momenty życia przyszłego w islamie

Religie świata starają się wytłumaczyć swym wiernym, jakie jest ich pochodzenie i ostateczny cel. W jaki sposób właściwie przeżyć swój czas na ziemi oraz czego można się spodziewać po zakończeniu doczesnego życia². Niosą one optymistyczne przesłanie, że przyjdzie taki moment, w którym to, co było zakryte – stanie się jawne, że będzie

¹ Zob. „Nurt SVD”, z. 2, 2009, s. 71-100.

² Por. Deklaracja o Stosunku Kościoła do Religii Niechrześcijańskich, 1 (dalej: DRN).

jakiś trybunał sprawiedliwości, który wynagrodzi krzywdy, zniewagi, ból i cierpienie. Człowiek, który nosi w sobie ontyczne poczucie sprawiedliwości, żywi przekonanie, że kiedyś zło zostanie ukarane, a dobro wynagrodzone. Ta wiara pozwala przetrwać najgorsze chwile, jest bowiem źródłem nadziei i siły w życiu doczesnym³.

Czytając Świętą Księgę islamu, często można trafić na miejsca mówiące o końcu świata, o zmartwychwstaniu lub o sądzie ostatecznym. Przyczynę należy upatrywać w tym, że te momenty definitywnie kończą istnienie całego kosmosu, a z nim – całej ludzkości. Powszechne zmartwychwstanie jest wypełnieniem sensu i celu każdego człowieka, którym jest powrót do Boga. Podstawowa teza głoszona przez wyznawców islamu brzmi: „zaprawdę, do Boga, i zaprawdę, do Niego powrócimy!” (S. 2,156)⁴. W najważniejszej surze Koranu – Otwierającej, która wchodzi w skład obowiązkowych modlitw muzułmanina⁵, Bóg nazwany jest Królem Dnia Sądu. Dlatego też wiara w Dzień Sądu Ostatecznego, a co się z tym wiąże, wiara w powszechne zmartwychwstanie – należy do jednego z pięciu dogmatów wiary muzułmanów⁶.

Eschatologia, jaką ukazuje Koran, opiera się na dwóch podstawowych stwierdzeniach. Po pierwsze, ciała zmartwychwstaną oraz będą połączone ze swoimi duszami w rozpoznawalne i odpowiedzialne osoby. Zmartwychwstanie rozpocznie się w momencie końca świata, który wiąże się z powszechnym kataklizmem, czyli z całkowitym zniszczeniem kosmosu.

Po drugie, nastąpi sąd ostateczny, na którym stawi się cała ludzkość⁷ i który zwieńczy dzieło stworzenia. Sąd będzie także począt-

³ Por. H. Abdalati, *Spojrzenie w islam*, b.m.w. 1993, s. 34-35.

⁴ Por. S. 4,85; 6,12-36; 45,26-32. W nawiasach okrągłych podajemy cytaty z Koranu, gdzie pierwsza liczba oznacza kolejną surę, a następna – odpowiedni werset tejże sury. Wszystkie cytaty za: *Koran. Z arabskiego przełożył i komentarem opatrzył Józef Bielawski*, Warszawa 1986.

⁵ Por. *Al-Fatiha*, w: M. i U. Tworuschka, *Islam. Mały słownik*, Warszawa 1995, s. 27.

⁶ Na ten temat Koran wypowiada się w wielu miejscach, np. w surach 2,177.285; 4,118.136. Obok wiary w Dzień Sądu Ostatecznego do dogmatów należą: wiara w jedyne Boga, wiara w anioły, wiara w święte pisma (Torę i Psalmy, Ewangelię i Koran) oraz wiara w posłańców Boga (od Adama do Mahometa). Są to dogmaty, w które musi wierzyć każdy muzułmanin. Bez uznania choćby jednego z nich nie można mówić o prawdziwej wierze. Por. J. Danecki, *Podstawowe wiadomości o islamie*, t. 1, Warszawa 1998, s. 110-128; A. Mrozek-Dumanowska, *Islam a Zachód*, Warszawa 1991, s. 48-49; S.A. Maududi, *Zrozumieć islam*, b.m.w. 1995, s. 51-77.

⁷ Wprowadzeniem do całej doktryny zmartwychwstania jest historia Siedmiu

kiem nowej jakości istnienia dla wszystkich. Jedni otrzymają wieczne szczęście w raju, inni – wieczne potępienie w piekle. Sprawiedliwym sędzią będzie sam Bóg⁸.

W literaturze dotyczącej końca świata i zmartwychwstania w islamie nie można właściwie spotkać dwóch opracowań podających tę samą kolejność wydarzeń. Koran również nie podaje konkretnego przebiegu zdarzeń – czytelnik odnosi wrażenie, że wszystko odbywa się w jednym momencie. Nie ma sprecyzowanego ani czasu nadejścia końca świata, ani czasu trwania poszczególnych zająć⁹.

Czas i chronologia są mniej ważne, niż eschatologiczne znaczenie ostatecznych wydarzeń. Opisywane detale służą zasadniczo celom dydaktycznym¹⁰. Koran podkreśla przede wszystkim wszechmoc Boga i nieodwołalność jego planów – kataklizmy ostatnich dni powodują w stworzeniu kompletny chaos i anihilację. Ludzi ogarnia podziw, zdumienie, przerażenie, a tych niewiernych – zaskoczenie¹¹.

1.1. Przebieg końca świata

Koniec świata¹², po którym następuje zmartwychwstanie, usta-

Śpiących z Efezu, którą Koran zamieszcza w surze 18. Jednak wyjaśnieniem jej zajmuje się tradycja. Por. M. Gaudefroy-Demombynes, *Narodziny Islamu*, Warszawa 1988, s. 317-320; J. Nosowski, *Teologia Koranu. Wykład systematyczny*, Warszawa 1970, s. 230-231.

⁸ Por. J.I. Smith, Y.Y. Haddad, *The Islamic Understanding of Death and Resurrection*, Albany (NY) 1981, s. 64.

⁹ Starając się zrozumieć i wyobrazić sobie przyszłe wydarzenia końca świata, przyzwyczajony do logicznego myślenia człowiek pragnie zbudować jakiś spójny obraz tej nowej rzeczywistości. Jednak po śmierci każdy automatycznie wchodzi w stan, który jest poza czasem, poza przestrzenią, poza historią, w rzeczywistość, do której ziemskie kategorie nie przystają. Tam wszystko wydarza się jakby w jednym momencie, bez koniecznego następstwa wydarzeń. Por. tamże, s. 83.

¹⁰ Por. tamże, s. 75.

¹¹ Por. J. Nosowski, *Teologia...*, dz. cyt., s. 234.

¹² Koran posługuje się różnymi terminami na określenie rzeczywistości końca świata i zmartwychwstania: „Dzień” (S. 3,9; 5,119), „Dzień Rozstrzygnięcia” (S. 77,38; 78,17), „Dzień Grozy” (S. 50,20), „Dzień od Boga” (S. 42,47), „Dzień Ostatni” (S. 2,8), „Dzień Ostateczny” (S. 4,38), „Dzień Rozrachunku” (S. 40,27), „Dzień Sądu” (S. 26,82), „Dzień Wieczności” (S. 50,34), „Dzień Zgromadzenia” (S. 64,9), „Godzina” (S. 20,15). W wielu miejscach można odnieść wrażenie, że koniec kosmosu jest jednocześnie pierwszym dniem zmartwychwstania, jak również rozpoczęciem sądu ostatecznego. Jednak tradycja różnie interpretuje wypowiedzi Koranu, co postaramy się wykazać w dalszej części pracy. Zasad-

la Bóg i tylko On zna godzinę końca istnienia kosmosu¹³. Jednym ze zwiastunów zbliżania się tego czasu jest pojawienie się niezwyklego zwierzęcia pochodzącego z głębin ziemi¹⁴ oraz najazd ludów Goga i Magoga¹⁵. Inną z zapowiedzi końca świata będzie także powtórne przyjście Jezusa¹⁶.

Nadejście „Godziny” okaże się zaskoczeniem dla tych, co żyją beztrosko, twierdząc, że nie będzie zmartwychwstania (por. S. 29,53) – „im bardziej człowiek nie jest przygotowany na Dzień Rozstrzygnięcia, tym większe jest jego przerażenie”¹⁷. Będzie ono tak wielkie, że ich oczy

nico na fakt zmartwychwstania Koran używa wyrażenia „dzień powstania” (*jaumu-kidżamati*). Por. J. Nosowski, *Teologia...*, dz. cyt., s. 228.

¹³ Por. S. 7,187-188; 31,34; 33,63; 41,47; 43,85; 78,17; 79,42-44. Koran uczy, że Bóg może ostrzec swoich wybranych o zbliżającym się końcu świata. Por. S. 40,15.

¹⁴ Por. S. 27,82. Koran nie mówi nic o imieniu tej bestii (*dabba*). Opinie tradycji szeroko prezentuje: M. Gaudefroy-Demombynes, *Narodziny...*, dz. cyt., s. 321. Por. J.I. Smith, Y.Y. Haddad, *The Islamic...*, dz. cyt., s. 68.

¹⁵ Por. S. 18,94; 21,96. „Chodzi o barbarzyńskie ludy Azji Centralnej, zatrzymane przez Aleksandra Wielkiego przez zbudowanie tamy bądź bariery z żelaza, wypełniającej przejście między dwoma górami. [...] Owa tama zostanie zniszczona w dniu Sądu Ostatecznego”. *Przypisy – komentarz*, w: *Koran*, dz. cyt., (Dalej: PKK), s. 900. Por. J.I. Smith, Y.Y. Haddad, *The Islamic...*, dz. cyt., s. 68-69; M. Gaudefroy-Demombynes, *Narodziny...*, dz. cyt., s. 321.

¹⁶ Por. S. 43,61. Tekst nie jest jasny z powodu możliwości różnego tłumaczenia. W zależności od odczytania, zwiastunem „Godziny” może być zarówno „wiedza”, jak „Jezus”. Tradycja sugeruje, by odczytywać „Jezus”. Por. PKK, s. 922; J.I. Smith Y.Y. Haddad, *The Islamic...*, dz. cyt., s. 213; Tradycja szeroko mówi o osobie „Mahdiego” – wybawiciela, którego pojawienie również oznaczać będzie rychłe nadejście końca świata. Por. M. Gaudefroy-Demombynes, *Narodziny...*, dz. cyt., s. 321. W hadisah zanotowano wypowiedź Mahometa, jakoby Mahdi miał panować siedem lub dziewięć lat, jednocząc całą wspólnotę muzułmańską (*umma*) i rozpoczynając lata wielkiego dobrobytu. Por. W. Madelung, *Al-Mahdi*, w: *The Encyclopaedia of Islam. New Edition*, ed. C. E. Bosworth, E. van Donzel, B. Lewis, Ch. Pellat, Leiden 1960-1997 (Dalej: EIS), Vol. 5, s. 1232. W związku ze zbliżającym się końcem świata, tradycja mówi również o wzroście bezbożności, który będzie objawiał się zapomnieniem nauki Koranu oraz zburzeniem świątyni w Mekce. Pojawi się również „Antychryst ze Wschodu”, który będzie panował ok. 40 dni, później jednak zostanie zabity. Por. J. Bielawski, *Islam*, Warszawa 1980, s. 99. Tradycja muzułmańska nazywa go *ad-daddżdżal*, przypisując mu cudowne moce oraz to, że ci, którzy przeżyją w wyniku jego krwawych rządów, będą świadkami powszechnego przejścia wszystkich ludzi na islam. Wydarzenia te będą miały miejsce tuż przed powtórny przyściem Chrystusa, który przychodząc zabije Antychrysta. Por. A. Abel, *Al-Dadżdjal*, w: EIS, Vol. 2, s. 76.

¹⁷ H. Yahya, *Śmierć. Zmartwychwstanie. Piekło*, Warszawa 1999, s. 65.

staną się niebieskie (por. S. 20,102), to znaczy „zblakłe z przerażenia” i „wytrzeszczone”¹⁸. Koniec świata nadejdzie więc niespodzianie, wywołując rozpacz¹⁹: spojrzenia ludzi osłupieją (por. S. 14,42), ciężarne kobiety z przerażenia urodzą swoje dzieci (por. S. 22,2), kobiety karmiące dzieci – porzucą je (por. S. 22,2), a same dzieci ze strachu będą siwieć (por. S. 73,17). Fakt nadejścia końca świata jest pewny²⁰.

Wobec takiego stanu rzeczy Koran zaleca wiernym wielbienie Boga i jak najlepsze przygotowanie na ten moment:

„On jest Tym, który jest Bogiem w niebie i który jest Bogiem na ziemi. On jest Mądry, Wszechwiedzący! Błogosławiony niech będzie Ten, do którego należy królestwo niebios i ziemi i to, co jest między nimi! On posiada wiedzę o Godzinie! Do Niego zostanieie sprowadzeni!” (S. 43,84-85).

Pierwszym znakiem nadejścia „Godziny” jest rozbrzmiewający głos trąby²¹ – sygnał rozpoczynający całkowite zniszczenie kosmosu. Będzie to dźwięk bez jakiegokolwiek określonego źródła, „huk ogłuszający” (S. 80,33), który dotrze do każdego miejsca na ziemi. Wtedy ludzie zrozumieją, że jest to początek jakiegoś szczególnego wydarzenia²². Rozpoczną się kataklizmy, których charakterystyczną cechą będą procesy odwrotne do procesu stwarzania²³.

Tego dnia słońce spowije się ciemnością, gwiazdy będą spadać. Księżyc będzie zaćmiony (por. S. 75,8), połączy się ze słońcem (por. S. 75,9) oraz ulegnie rozerwaniu (por. S. 54,1). Góry poruszą się z miejsca²⁴, staną się podobne do gręplowanej wełny (por. S. 101,5); morza się wzburzą²⁵, niebo się rozerwie (por. S. 84,1), a przez liczne trzęsienia ziemi (por. S. 99,1) jej powierzchnia zostanie wyrównana (por. S. 20,105). Powietrze stanie się tak gorące, że, wypełniając płuca, będzie je niszczyć²⁶. Takiego kataklizmu nie przeżyje żadne stworze-

¹⁸ Por. PKK, s. 897.

¹⁹ Por. S. 6,31,44; 7,95; 21,40; 30,12; 34,3.

²⁰ Por. S. 22,6; 45,26.

²¹ Por. S. 6,73; 23,101; 69,13; 74,8; 78,18. Tradycja podaje, że anioł *Israfil* jest tym, który będzie obwieszczał trąbą (*al-karn*) koniec świata. Por. J.I. Smith, Y.Y. Haddad, *The Islamic...*, dz. cyt., s. 70-71.

²² Por. H. Yahya, *Śmierć...*, dz. cyt., s. 59.

²³ Por. J.I. Smith, Y.Y. Haddad, *The Islamic...*, dz. cyt., s. 66.

²⁴ Por. S. 27,88; 70,9; 81,1-3.

²⁵ Por. H. Yahya, *Śmierć...*, dz. cyt., s. 63. Autor, cytując fragmenty sur 81,6 oraz 82,3, które mówią o wzburzeniu się mórz, podaje w nawiasie „zagotują się”. Jest to prawdopodobnie wskazówka, jak ten tekst należy rozumieć.

²⁶ Por. H. Yahya, *Śmierć...*, dz. cyt., s. 64. Tradycja widzi te wszystkie katakli-

nie – nawet dżinny będą musiały umrzeć, aby stawić się przed Bogiem w Dniu Sądu. Wygląd ziemi zmieni się na tyle, że właściwie będzie to już nowa planeta, niepodobna do tej, którą stworzył Bóg (por. S. 14,48). Niezmienione pozostanie tylko oblicze Boga, „pełne majestatu i godne czci” (S. 55,27)²⁷.

1.2. Zmartwychwstanie

Po totalnym zniszczeniu zacznie się właściwy moment zmartwychwstania. Na drugi dźwięk trąby (por. S. 39,68)²⁸ rozpocznie się proces powstawania z grobów²⁹ oraz łączenia się dusz z ciałami³⁰. Wróć one do życia, a „Bóg nada im nowe kształty dotychczas nieznanne”

zmy jako figurę rozkładu moralnego wspólnoty ludzkiej – litość i współczucie zostanie wyparte przez dumę, prawda – przez kłamstwo. Będzie się szerzyła rozwiązalność seksualna, niewierność małżeńska oraz zabraknie imamów do prowadzenia modlitw. Szeroko wyjaśnione w: J.I. Smith, Y.Y. Haddad, *The Islamic...*, dz. cyt., s. 66-70.

²⁷ Por. S. 3,185; 28,88; 39,68; 55,26-27; 78,38. Por. także fragment sury 55,28, który wskazuje, że na sądzie ostatecznym będą zarówno ludzie, aniołowie, jak i dżinny. Tradycja podaje, że unicestwiony zostanie nawet anioł *Israfil*, który jako pierwszy zmartwychwstanie. On właśnie zadmie w trąbę po raz drugi stojąc na skale, nad którą została zbudowana świątynia w Jerozolimie. Na głos tej trąby wszyscy zmartwychwstaną, aby mógł rozpocząć się sąd. Por. J.I. Smith, Y.Y. Haddad, *The Islamic...*, dz. cyt., s. 73. Koran zastrzega jednak, że mogą być tacy, których Bóg zechce ocalić przed śmiercią (por. S. 27,87; 39,68), ponieważ jest On wszechmocny i wolny w swoich decyzjach.

²⁸ Jednokrotnie Koran sugeruje, że będzie tylko jeden głos trąby: „Kiedy zadną w trąbę, jedyny raz” (S. 69,13). Niektórzy komentatorzy uważają, iż dopiero „trzecie wezwanie trąby niebieskiej poderwie dusze [...] zmarłych”. M. Gaudefroy-Demombynes, *Narodziny...*, dz. cyt., s. 322.

²⁹ Moment zmartwychwstania Koran określa jako „wyjście z ziemi” (S. 30,25), „wyjście z grobów” (S. 54,7). W niektórych miejscach stwierdza jednak, że ludzie wyjdą z grobów na wezwanie Boga, bo tylko On ma taką moc, by wskrzesić zmarłych (por. S. 6,95; 7,57; 10,31; 22,6-7; 30,25; 36,51). W innym miejscu mówi natomiast, że to ziemia wyrzuci leżące w niej ciała (por. S. 82,4; 99,2). Por. PKK, s. 962. Opierając się na następujących wypowiedziach Koranu: „Aniołowie i Duch wznoszą się ku Niemu w Dniu, którego wielkość – pięćdziesiąt tysięcy lat” (S. 70,4) oraz „On kieruje z nieba na ziemię Swój rozkaz, który potem wznosi się do Niego w ciągu dnia liczącego tysiąc lat, według waszej rachuby” (S. 32,5), pewne tradycje muzulułmańskie sugerują, że czas pomiędzy całkowitą anihilacją kosmosu a powstaniem z grobów, by udać się na sąd ostateczny wynosi właśnie 1000 lub 50 000 lat. Por. J.I. Smith, Y.Y. Haddad, *The Islamic...*, dz. cyt., s. 75.

³⁰ Por. S. 81,7; PKK, s. 952.

(por. S. 56,61). Nastąpi zjednoczenie dusz, które – „początkowo nagie, przyobleką się następnie w prześcieradła”³¹.

Wszyscy, którzy powstaną ze swoich grobów, udadzą się z pośpiechem na miejsce sądu³². Bez znaczenia będą znajomości czy pozycja społeczna. W obliczu sądu ostatecznego żadne koligacje nie grają roli – liczy się wiara³³. Grzesznicy w tym momencie, powodowani strachem ogromnej kary, będą starali się wykupić, ofiarowując swoich bliskich. Będzie już jednak za późno – teraz wszyscy i wszystko należy do Boga i tylko On może wydawać polecenia.

„I serdeczny przyjaciel nie będzie pytał serdecznego przyjaciela, kiedy się zobaczą. Tego Dnia grzesznik chciałby się okupić od kary swoimi synami, swoją towarzyszką i swoim bratem, i swoim klanem, który mu dawał schronienie, i wszystkimi, którzy są na ziemi, żeby tylko mógł być uratowany. Wcale nie! Zaprawdę, to jest ogień piekielny!” (S. 70,10-15)³⁴.

Niebo otworzy się szeroko, by każdy mógł tam wejść (por. S. 78,19), co spowoduje, że wszyscy się zobaczą (por. S. 70,11). Następnie aniołowie wniosą tron Boga. Niebo się zwinie, a na jego krańcach ustawią się aniołowie. Oto jak Koran przedstawia tę scenę:

„[...] i rozerwie się niebo, i będzie ono tego Dnia rozwarłe; aniołowie będą na jego krańcach; tego Dnia ośmiu z nich poniesie tron twego Pana ponad nimi” (S. 69,16-17)³⁵.

Z tą chwilą rozpocznie się procedura Sądu Ostatecznego. Jakkolwiek brzmiałyby opisy końca świata i zmartwychwstania, czy to w interpretacji samego Koranu, w interpretacjach teologów muzułmańskich, czy też w ludowych wierzeniach, to jedno jest pewne – jest

³¹ J. Nosowski, *Teologia...*, dz. cyt., s. 233.

³² Por. S. 4,85; 14,43; 54,8; 70,43. Wyrażając pośpiech podążania z miejsca spoczynku w ziemi na miejsce sądu ostatecznego, Koran dodaje określenie, że wszyscy będą podążać „z wyciągniętymi szyjami” lub „z głowami podniesionymi”. Komentatorzy arabscy wyjaśniają, że ludzie podniosą głowy nie z powodu arogancji, „a prawdopodobnie z tego powodu, iż zwróceni będą do źródła nawoływania położonego wyżej niż oni. Wszyscy ludzie będą jak zahipnotyzowani. Będą się poruszać w stronę nawoływania jak automaty. Każdy z nich absolutnie posłuszny, gdyż czas wolnej woli już się skończył na ziemi. Tego dnia liczyć się będzie tylko wiara w Allaha, której niewierzący nie posiadają”. H. Yahya, *Śmierć...*, dz. cyt., s. 71.

³³ Por. S. 6,31; 23,101; 80,34-37; 82,19; H. Yahya, *Śmierć...*, dz. cyt., s. 74-75.

³⁴ Por. S. 5,36.

³⁵ Por. S. 21,104.

to czas, który z pewnością nadejdzie. Będzie to czas grozy, jakiej nikt z żyjących nie doświadczył oraz kataklizmu, którego nikt nie przeżyje. Będzie to „Dzień”, kiedy wszyscy żyjący do tego momentu na ziemi – umrą, by razem ze zmarłymi wcześniej rozpocząć nowe życie, które trwać będzie wieczność. Ożywienia dusz dokona „Ten, kto stworzył je po raz pierwszy”, ponieważ „On o wszelkim stworzeniu jest wszechwiedzący” (S. 36,79).

Święta Księga islamu, obwieszczając Bożą wolę, zastrzega jednak, że, być może, pojawią się ludzie, których Boże miłosierdzie osłoni przed tymi bolesnymi zdarzeniami³⁶. Warunkiem jest jednak wcześniejsze zaskarwienie sobie miłosierdzia Stwórcy przez mocną, wolną od zwątpienia wiarę oraz nienaganne życie. W surze zatytułowanej „Wzniesione Krawędzie” Koran uczy, że „Miłosierdzie Boga jest bliższe dla ludzi czyniących dobro” (S. 7,56).

1.3. Sąd ostateczny

Wielu komentatorów Koranu twierdzi, że Dzień Zmartwychwstania będzie jednocześnie początkiem Dnia Sądu Ostatecznego (*Jaum ad-Din*). Całość rozpocznie się wtedy, kiedy Bóg o tym zdecyduje. Będzie to czas wielkiej grozy, ale jedynie dla tych, którzy żyli w nieprawości i nie wierzyli w dzień sądu³⁷. W momencie rozpoczęcia sądu „niebo zostanie rozsunięte, [...] ogień piekielny będzie rozpalony, [...] Ogród będzie przybliżony” (S. 81,11-14). Przewód sądowy będzie przebiegał dwustopniowo³⁸ – najpierw zgromadzeni ludzie otrzymają księgi z zapisanymi swoimi czynami, by następnie mogło rozpocząć się ważenie, które wykaże, czego w człowieku więcej – dobra czy zła.

Materią osądzenia będą czyny, zarówno grzechy, jak i dobre uczynki. Do najgorszych grzechów, za które odpłatą będzie piekło, należy niewiara, wyznawanie politeizmu lub zarzucanie Bogu kłamstwa (por. S. 6,15-31). Efektem takiej postawy, wynikającej z pychy³⁹, jest życie pełne niewiary i rozpusty (por. S. 80,40-42). Inna grupa przewinień to wystąpienia przeciwko Księdze⁴⁰.

³⁶ Por. S. 27,87; 39,68; 44,42.

³⁷ Por. S. 6,15; 7,59; 19,37-39; 54,8.

³⁸ Niektórzy autorzy nie uwzględniają etapu przepytywania ludzi przybyłych na sąd. Jest to jednak ważny moment, który omówiony zostanie w dalszej części.

³⁹ Por. S. 10,60; 39,60.

⁴⁰ Przewinień tych dopuszczają się ci wszyscy, którzy sprzedawali bądź ukrywali Święte Słowa pochodzące od Boga lub też niewłaściwie recytowali, powo-

1.3.1. Postaci zgromadzone na sądzie

Centralną postacią sądu ostatecznego będzie Bóg, który zasiądzie na swoim tronie. Wokół Boga zgromadzą się ustawieni w szeregi aniołowie. Boży sąd będzie polegał na oddzieleniu wiernych od niewiernych (por. S. 4,141). Najważniejszą cechą samego sądu będzie jego nadzwyczajna sprawiedliwość. Oto jak wyraża to Święta Księga islamu:

„Bóg przecież zna ich dobrze. Zaprawdę, Bóg nie wyrządzi niesprawiedliwości nawet na ciężar jednego pyłku. A jeśli to będzie czyn dobry, to On go podwoi i da, ze Swojej strony, nagrodę ogromną” (S. 4,39-40)⁴¹.

Bóg jako Sędzia będzie więc sprawiedliwy⁴². Nie można jednak zapomnieć, że Koran ponad 700 razy wspomina litość, jaką Bóg okazuje stworzeniom. Jest to Boże miłosierdzie, na które liczą wszyscy przybywający na sąd⁴³.

Wokół tronu, ustawieni w szeregi (por. S. 89,22) eskortę honorową tworzą aniołowie. Ich zadaniem jest wykonywanie wszystkich poleceń Sędzięgo⁴⁴. Składają także świadectwo o ludziach, których czyny spisali (por. S. 82,10-12). Ich zadaniem będzie również wprowadzenie błogosławionych do raju (por. S. 16,32), a potępionych do piekła (por. S. 16,28). Szczegółne miejsce zajmuje przełożony aniołów, archanioł Gabriel, którego Koran nazywa „Posłańcem szlachetnym”, „słuchanym”, „zdecydowanym”, mającym „moc u Władcy Tronu” (S. 81,19-21)⁴⁵.

dując, że słuchacze błędnie rozumieli.

⁴¹ Por. S. 2,281; 6,160; 10,61; 16,111; 22,10; 34,3; 36,54; 40,16-17; 99,6-8.

⁴² W żadnej wypowiedzi Koranu brak wydzielonego przydomka Boga jako Sędzięgo, ponieważ nie jest to bezpośrednio Jego imię. Jednak funkcję sędzięgo Koran jednoznacznie przypisuje Bogu (por. S. 3,182; 5,50; 6,57; 7,87.89; 10,109; 11,45; 12,39-40.80; 22,56-58; 95,8), także pośrednio przez imię „Wszzechwiedzący” (np.: S. 3,35). Por. J. Nosowski, *Teologia...*, dz. cyt., s. 98-103, 237-238. Ostateczna władza sądownicza należy tylko do Niego (por. S. 12,67; 28,80.88; 40,12) i On jest najszybszy w sprawiedliwym sądeniu (por. S. 6,62; 14,51). Koran zapewnia także, że Bóg wszystko w dniu zmartwychwstania osądzi (por. S. 2,113; 4,141; 7,89; 13,41; 16,124; 22,56.69; 27,78; 32,25; 34,26; 39,3.46; 40,20.48; 42,10; 45,17; 52,48; 60,3.10).

⁴³ Każda sura Koranu (oprócz sury 9) rozpoczyna się słowami: „W imię Boga Miłosiernego, Litościwego!”. Jest to niejako zespolenie litości i miłosierdzia. Por. J. Nosowski, *Teologia...*, dz. cyt., s. 91-98.

⁴⁴ Por. S. 25,24; 37,1; 78,38; 89,22;

⁴⁵ Por. PKK, s. 950.

Oprócz zmartwychwstałych do nowego życia ludzi, „obleczonych” w nowe ciała, na sąd przybędą także świadkowie, prorocy⁴⁶ – a przede wszystkim Jezus, który będzie świadczył przeciwko żydom i chrześcijanom (por. S. 4,159)⁴⁷. Każdy naród przybędzie ze swoim świadkiem, a także prorok Mahomet będzie świadczył wobec Boga⁴⁸. Oprócz tego każdemu będzie towarzyszył anioł – ziemski opiekun oraz ten, który spisywał ludzkie czyny w niebie, w księdze wszystkich uczynków. Oni bowiem najlepiej znają wszystkie czyny swoich podopiecznych⁴⁹.

Na sądzie obecni będą także orędownicy – na przykład Noe (por. S. 71,28), który będzie się modlił za swoją rodzinę, Abraham (por. S. 14,41), Jezus (por. S. 5,118) oraz aniołowie, którzy wstawiają się za ludźmi przed Bogiem. I mimo że w islamie jedynym orędownikiem jest sam Bóg⁵⁰, to jednak na mocy swego miłosierdzia Bóg może zezwolić na wstawiennictwo tym, których sobie upodobał. Wszystko zależy od Boga – Jego miłosierdzia i łaski⁵¹.

Podczas sądu można będzie łatwo dostrzec sprawiedliwych i bogobojnych. Ich oblicza będą spokojne, jaśniejące, zwrócone w kierunku Boga⁵². W Dniu Zmartwychwstania będą stali wyżej⁵³ oraz bliżej

⁴⁶ Por. S. 39,69.

⁴⁷ „Należy to prawdopodobnie rozumieć tak, iż Jezus Chrystus będzie świadczył w Dniu Zmartwychwstania przeciwko chrześcijanom, przeciw ich wierze w Jego śmierć na krzyżu i, być może, przeciw ich wierze, że On jest Bogiem. Będzie świadczył także przeciw żydom, którzy nie uznają Jezusa jako Mesjasza”. PKK, s. 863.

⁴⁸ Por. S. 4,41; 16,84.89. Koran nie precyzuje, kto będzie świadkiem. Wyjaśnia to natomiast tradycja. Świadkowie jednak nie będą niczego doradzali, gdyż jedyną kompetentną osobą na sądzie jest Bóg.

⁴⁹ Por. S. 5,109; 11,18; 39,75; 40,51; 50,21.23.

⁵⁰ Por. S. 6,51.70; 7,53; 9,80; 10,18; 26,100; 30,13; 32,4; 39,43-44; 40,14-18.

⁵¹ W surze 20,109 Koran jednak daje szansę posiadania orędownika, który jest osobą miłą Bogu i którego wstawiennictwo podoba się Bogu. Por. J. Danecki, *Podstawowe...*, dz. cyt., t. 1, s. 124; Por. S. 10,3; 19,87; 21,28; 34,23; 40,7; 43,86; 53,26; 78,38. Tradycja podaje, że orędownikami będą prorok Mahomet oraz inni prorocy i męczennicy. Jeden z hadisów podaje, że Mahomet może uzyskać wszystko, o co prosi, gdyż Bóg nie odmówi jego prośbie. Por. G. Minois, *Historia piekła*, Warszawa 1996, s. 148. Szeroką dyskusję na ten temat zamieszcza J. Bowker, *Sens śmierci*, Warszawa 1996, s. 134-135; M. Gaudefroy-Demombynes, *Narodziny...*, dz. cyt., s. 329-331. Por. J. Nosowski, *Teologia...*, dz. cyt., s. 241.

⁵² Por. S. 3,106; 75,22-23; 80,38-39.

⁵³ Por. S. 3,163; 4,96; 6,83.132.165; 7,182; 12,76; 17,21; 20,75; 40,15; 43,32; 46,19; 58,11; 70,3. Idea stopni nie jest jasna. Z zamieszczonych w Koranie fragmentów wynika, że najwyższą pozycję na stopniach zajmuje sam Bóg na swoim tronie (por. S. 40,15). Na następnych, w zależności od zasług, zasiadają ludzie i anio-

Bożego tronu, niż grzesznicy (por. S. 2,212). Ci ostatni natomiast głowy będą mieli spuszczone, a wzrok utkwiony w ziemi. Będą się wstydzili swego grzesznego życia⁵⁴.

Opisując sytuację grzeszników Koran stwierdza dalej, że powstaną oni z grobów jako ślepcy, głusi i niemi, z poczerniałymi twarzami. Nikt nie będzie się o nich troszczył ani o nich pamiętał⁵⁵. Oto jak w innym miejscu Prorok przedstawia sytuację grzeszników na sądzie ostatecznym:

„W Dniu, kiedy ziemia zostanie zamieniona na inną ziemię, i tak samo niebiosa, i kiedy oni stawią się przed Bogiem, Jedynym, Wszechpotężnym! Zobaczysz tego Dnia grzeszników zakutyh w kajdany; ich szaty będą ze smoły, a ich twarze będzie pokrywał ogień; tak by mógł zapłacić Bóg każdej duszy za to, co ona sobie zdobyła” (S. 14,48-51).

Zmartwychwstali będą przybywać grupami, kierując się w odpowiednią stronę – sprawiedliwi na prawą, a grzesznicy na lewą⁵⁶. Koran zaznacza, że sądzeni będą stali w szeregach⁵⁷, zarówno ludzie, jak i dzinny (por. S. 55,39).

1.3.2. Przebieg sądu ostatecznego

Rozpoczęcie sądu nastąpi w momencie, gdy już wszyscy⁵⁸ zgromadzą się przed Bogiem, który zażąda „rachunku” (S. 88,26). Nie będzie już rozmów, targowania się ani pretensji. Uwagi będą wymie-

łowie – im większe zasługi, tym bliżej znajdują się tronu Boga. Porządku na stopniach pilnują bliżej nieokreśleni władcy stopni (por. S. 70,3). Nie jest także jasne, czy sąd odbywa się już na stopniach, czy podział na stopnie ma miejsce dopiero w Edenie – por. sury 20,75; 46,19.

⁵⁴ Por. S. 2,85; 27,87; 30,12; 54,7; 68,42-43; 70,43; 88,2-3. W Koranie wiele razy pojawia się odwołanie do nieodgadnionego miłosierdzia Bożego, dzięki któremu niektórzy nie będą tak mocno doświadczani strachem i cierpieniem jak większość (por. S. 27,87; 39,68). Prawdopodobnie ze względu na szczególne zasługi u Boga.

⁵⁵ Por. S. 17,97; 20,124-125; 39,60.

⁵⁶ Por. S. 78,18-19; 99,6; PKK, s. 950, 962.

⁵⁷ Por. S. 18,48; 20,64; 78,38; 89,22.

⁵⁸ Por. S. 18,47; 34,26.40; 36,32.53; 44,40; 58,18. Koran często zaznacza powszechność wszelkich zdarzeń, działań i interwencji Boga, nikt nie jest wyłączony spod Bożego wpływu. Koran wyraża to stwierdzeniami, że Bóg wie o wszystkim (por. S. 33,51), wszystkie sprawy mają swoje zwierczenie w Bogu (por. S. 35,4), On wszystkich wskrzesi (por. S. 58,6).

niane jedynie szeptem⁵⁹ – tego dnia każdy pozna prawdę o „Jedynym, Wszzechpotężnym” Bogu (S. 14,48) i o sobie samym (por. S. 82,5). Przemawiać przed Bogiem będzie tylko ten, komu On na to pozwoli (por. S. 78,38). Będzie to relacja ze wszystkich czynów dokonanych za życia. Tę relację z wykorzystania czasu na ziemi aniołowie wcześniej sukcesywnie spisywali w specjalnej księdze⁶⁰. Wielu sceptyków, wątpiących w istnienie ksiąg, o których Bóg pouczał przez Proroka, zaskoczy taki szczegółowy rejestr ich poczynań, jednak na poprawę będzie już za późno⁶¹.

W Dniu Sądu każdy otrzyma księgę – sprawiedliwi otrzymają ją do prawej ręki⁶², a grzesznicy do lewej⁶³. Dzięki księdze każdy będzie mógł uzmysłwić sobie i przypomnieć wszystkie czyny. Zawarte w niej informacje będą niejako rachunkiem wystawionym za postępowanie w życiu na ziemi (por. S. 17,14). „Zasadniczą regułą jest to, że każdy odpowiada za swoje postęпки, nie może wziąć na siebie choćby częstki winy innych, nawet gdyby tego chciał”⁶⁴.

⁵⁹ Por. S. 20,103.108.

⁶⁰ Por. S. 17,13; 18,49; 39,69; 45,28-29; 80,11-15; 81,10; 82,10-12; 87,7.18. Tradycja dodaje, że każdego dnia aniołowie wpisują na nową stronę uczynki konkretnej osoby. Następnie, po śmierci człowieka, księga ta jest zamykana i pieczętowana. Będzie otworzona dopiero w Dniu Sądu Ostatecznego. Tradycja twierdzi, że istnieją dwie księgi – w jednej zapisywane są dobre i złe uczynki człowieka, a w drugiej – jego losy. Por. I.A. Hamid, *Islamic Eschatology*, „Al-Mustansiviya University Review”, Baghdad 1, s. 146. Niektórzy komentatorzy twierdzą (na podstawie sury 17,13), że zapisane uczynki będą zwinięte w rulon i przywieszane do szyi ludzi przybywających na sąd. Por. J.I. Smith, Y.Y. Haddad, *The Islamic...*, dz. cyt., s. 76. Ta sugestia nie wydaje się jednak słuszna, ponieważ zapis uczynków dokonywany jest w księgach, które będą wręczane sądzonym. Wypowiedź Koranu na temat przywiązywania do szyi losu człowieka należy raczej wiązać z inną wypowiedzią Księgi (por. S. 3,180), która wyjaśnia, że skąpcy na sądzie ostatecznym będą mieli przywieszane do szyi to, czego skąpili swoim braciom podczas życia na ziemi.

⁶¹ Por. S. 16,111; 18,49; 78,26-30.

⁶² Por. S. 17,71; 69,19; 84,7. Będzie to znak zbawienia i przepustka do życia wiecznego w szczęściu.

⁶³ Por. S. 69,25; 84,10. Otrzymanie księgi w lewą rękę równa się potępieniu. Koran jednak nie jest spójny w tym względzie. W niektórych miejscach twierdzi, że grzesznicy otrzymają księgę w lewą rękę, następnie jednak uściśla, że otrzymają ją zza pleców (por. S. 84,85). Oznacza to, że „lewa ręka będzie przywiązana do pleców potępionego, zaś prawa będzie przywiązana do szyi”. PKK, s. 954.

⁶⁴ J. Bowker, *Sens...*, dz. cyt., s. 131. Twierdzenie to znajduje szerokie potwierdzenie w Koranie, np. S. 2,141; 6,164; 34,42; 39,7; 53,38-39; 82,19. W jednym jednak wypadku Koran dopuszcza, że grzesznicy będą obarczeni po części grze-

Ludzie, stojąc przed Bogiem, nie będą mogli nic powiedzieć (por. S. 74,35) ani się usprawiedliwiać (por. S. 74,36). Jednak Bóg będzie badał czyny ich życia (por. S. 15,92-93), a nawet skryte myśli (por. S. 86,9). Koran zaznacza, że całe ciało człowieka będzie zdawało relację Bogu. Nawet „słuch, spojrzenie i skóra będą świadczyć przeciwko nim z powodu tego, co czynili” (S. 41,20). Ta sytuacja z jednej strony podkreśla wszechmoc Boga, który może sprawić, że nawet skóra (por. S. 41,21), nogi i ręce (por. S. 36,65) będą mówić, a z drugiej – pokazuje fakt totalnej jawności przed Bogiem wszystkich myśli, spojrzeń, knoń, nieuczciwości czy uczynków – zarówno dobrych, jak i złych (por. S. 99,6-8).

Kontrowersyjnym i do tej pory dyskutowanym przez teologów tematem jest zebranie wszystkich przybyłych na sąd u progu piekła⁶⁵. Warto przywołać ten fragment Świętej Księgi islamu w celu pełniejszego ukazania złożoności problemu:

„Na twego Pana! My zbierzemy z pewnością ich i szatanów i rzucimy ich wokół Gehenny na kolana! Następnie wydzielimy z każdej sekty tych spośród nich, którzy byli najbardziej zbuntowani przeciwko Miłosiernemu. [...] Nie ma wśród was takiego, kto by tam nie miał przybyć. To jest rozstrzygające postanowienie twójego Pana! Następnie My uratujemy tych, którzy byli bogobojni, a niesprawiedliwych pozostawimy tam na kolanach” (S. 19,68-72).

Będzie to więc czas, kiedy wszyscy ujrzą niewiarygodne obrazy, doświadczą tragizmu piekła, doznają strachu, obrzydzenia. Sprawiedliwi i bogobojni zostaną uratowani, a grzesznicy zostaną wrzuceni do ognia.

Wydaje się, że przytoczony fragment Koranu jest niejako w opozycji do wielu innych miejsc w Koranie, mówiących, że sprawiedliwi nie zaznają grozy i okrucieństwa piekła⁶⁶. Teolodzy muzułmańscy uważają jednak, że doświadczenie to pozwoli ludziom wierzącym lepiej zrozumieć wspaniałość Boga i uwielbić Go z powodu zachowania od piekła. Zbawieni, którzy ujrzą piekło na własne oczy, pełniej doświadczą wielkiej radości z wyznawanej wiary oraz szczęścia

chami tych, których sprowadzili na złą drogę – „niech oni więc niosą swoje ciężary w całości w Dniu Zmartwychwstania i część ciężarów tych ludzi, których oni sprowadzili z drogi bezwiednie” (S. 16,25).

⁶⁵ Por. PKK, s. 895-896.

⁶⁶ Por. S. 30,15-16.

przygotowanego dla nich w niebie⁶⁷.

Wielokrotnie Koran wspomina proces ważenia, gdyż zapisy w księgach i składanie świadectwa przed Bogiem nie wystarczają⁶⁸. Ważenie dusz ma na celu wykazanie sprawiedliwości i wartości poszczególnych ludzi – dobre uczynki powinny ważyć więcej niż złe⁶⁹. Koran wyraża to w następujący sposób:

„A waga w tym Dniu jest prawdą: ci, których szale będą ciężkie, będą szczęśliwi; a ci, których szale będą lekkie, stracili swoje dusze, dlatego, że byli niesprawiedliwi względem Naszych znaków” (S. 7,8-9).

Święta Księga islamu nie podaje jednak żadnych innych szczegółów tego procesu. Przykładowo, nie precyzuje, co będzie ważone. Wszystkie zagadnienia związane z tematyką wagi na Sądzie Ostatecznym rozwija tradycja⁷⁰.

Koran poucza także o prostej drodze, która wiedzie do Boga, definiując ją jako *sirat*. Jest to, najogólniej mówiąc, droga islamu, którą powinien podążać każdy wyznawca Boga Jedyneho, by przejść przez życie i dostąpić nagrody życia wiecznego. Dwukrotnie jednak Koran łączy termin *sirat* z mostem⁷¹.

Na podstawie tych wypowiedzi proroka Mahometa, choć bardzo niejasnych, powstało przekonanie wśród wierzących i teologów islamu, że nad piekłem rozciąga się most, po którym wszyscy będą musieli przejść. Ci, którzy nie mają wiary ani żadnych dobrych uczynków,

⁶⁷ Por. H. Yahya, *Śmierć...*, dz. cyt., s. 87.

⁶⁸ Por. S. 18,105; 21,47; 23,102-103; 101,6-9; M. Gaudefroy-Demombynes, *Narodziny...*, dz. cyt., s. 328.

⁶⁹ Por. G. Minois, *Historia...*, dz. cyt., s. 147.

⁷⁰ Rozważania tradycji na temat wagi (*mawazin*) i ważenia na sądzie ostatecznym podążają w dwóch kierunkach. Jeden z kierunków, reprezentowany przez Abu al-Hudhaila al-Allafa, uważał ideę ważenia uczynków za prawdziwą, jednakże interpretował Boską wagę alegorycznie. Inny, wcześniejszy nurt, który również obecnie kontynuują teolodzy muzułmańscy, np. az-Zuhri czy ad-Dahhak, interpretował zagadnienie wagi dosłownie. Szeroko ideę wagi, jej budowę, liczbę wag, proces ważenia, czas trwania tego procesu oraz to, co właściwie będzie przedmiotem ważenia, jak również ludzi wyjętych z obowiązku poddania się ważeniu, analizuje I.A. Hamid, *Islamic...*, dz. cyt., s.147-154; G. Minois, *Historia...*, dz. cyt., s. 147. Współczesny teolog muzułmański Harun Yahya, opowiadający się za dosłownym interpretowaniem istnienia wagi, twierdzi, że to czyny ludzkie będą ważone. Por. H. Yahya, *Śmierć...*, dz. cyt., s. 81.

⁷¹ Por. S. 36,66; 37,23-24. Jeden z autorów dołącza jeszcze surę 19,71. Wydaje się jednak, że jest to odosobniona opinia. Por. I.A. Hamid, *Islamic...*, dz. cyt., s. 155.

spadną z tego mostu wprost do piekła. Ci natomiast, którzy okazali się wiernymi muzułmanami, przejdą szybko i łatwo, prowadzeni przez swoich przewodników. W pierwszej kolejności most pokonają ci, którzy nawrócili się przez przepowiadanie samego Proroka⁷². Po przejściu mostu wszyscy wejdą do raju⁷³.

Koran uczy, że po zakończeniu sądu ludzie zasadniczo zostaną podzieleni na dwie grupy⁷⁴: sprawiedliwych, którzy wejdą do raju, oraz grzeszników, którzy zostaną wrzuceni do piekła. Jednakże jeden werset w Świętej Księdze islamu ukazuje możliwość trzeciego wariantu. Pokazuje, że królestwo zmarłych dzieli się nie na dwie, ale na trzy części. Oto wspomniany fragment:

„Między nimi jest zasłona, a na wzniesionych krawędziach – ludzie, którzy poznają wszystkich po ich znamionach. Oni będą wołać do mieszkańców Ogrodu: «Pokój wam!» Oni tam jednak nie wchodzi, chociaż bardzo tego pragną. A kiedy ich spojrzenia są zwrócone na mieszkańców ognia, oni mówią:

⁷² Całą ideę mostu (*sirat*) ponad piekłem wypracowała tradycja. Takie zagadnienia, jak budowa, długość, miejsce położenia, sposób i czas przejścia po tym moście, wyjaśniają hadisy oraz rozważania teologów muzułmańskich. Szeroko ten temat opracowuje J.I. Smith, Y.Y. Haddad, *The Islamic...*, dz. cyt., s. 78-80; I.A. Hamid, *Islamic...*, dz. cyt., s. 154-156; W.C. Chittick, *Eschatology*, w: S.H. Nasr (ed.), *Islamic Spirituality*, New York 1991, s. 381.

⁷³ Niejasna i niemająca poparcia w tekście Koranu jest idea stawu czy basenu (*hawd*), przy którym prorok Mahomet spotka członków swojej społeczności; z tego to basenu będą pić wodę. Teolodzy umiejscawiają ów staw gdzieś w okolicy mostu – niektórzy przed mostem, większość jednak po jego przejściu, na drugiej stronie, przed wejściem do raju. W tym momencie proces sądu będzie już zakończony, dlatego staw ma jedynie znacznie oczyszczające, przed ostatecznym i definitywnym życiem w szczęściu. Samo znaczenie basenu było przez tradycję wyjaśnianie na 16 różnych sposobów, m.in. że jest to rzeka w raju, pewien eschatologiczny przystanek, islam, Koran, prorocstwo lub potomstwo. Szeroko temat omawia J.I. Smith, Y.Y. Haddad, *The Islamic...*, dz. cyt., s. 80-81; I.A. Hamid, *Islamic...*, dz. cyt., s. 156-157; W.C. Chittick, *Eschatology...*, dz. cyt., s. 381.

⁷⁴ Mimo że Koran jeden raz wspomina, że ci, którzy zakończyli sąd ostateczny, rozejdą się w trzech grupach – „towarzysze lewicy”, „towarzysze prawicy” oraz „wyprzedzający” (S. 56,8-10) – to jednak całość dzielimy na dwie grupy. Wyprzedzający bowiem razem z „towarzyszami prawicy” wejdą od razu do Ogrodu. Jeśli chodzi o wyjaśnienie określenia „wyprzedzający”, to „komentarzy utrzymują, iż chodzi tu o pierwszych konwertytów na islam; albo też przypuszczają, że termin ten może się odnosić do proroków, których w raju spotka szczególne wyróżnienie. Szyici odnoszą to przede wszystkim do Alego (czwartego kalifa wspólnoty muzułmańskiej) i jego potomków”. PKK, s. 932.

«Panie nasz! Nie umieszczaj nas z ludem niesprawiedliwych!»⁷⁵
(S. 7,46-47).

Zatem niektóre osoby, po zakończeniu „rozliczenia ze swego życia”, nie wejdą ani do raju, ani do piekła. Będzie to swoistego rodzaju stan „zawieszenia”, gdzie oczekuje się definitywnego przeznaczenia (por. S. 7,47). Takie osoby zostaną umieszczone na „wzniesionych krawędziach” (*al-ar'af*). Jest to stan odpowiadający w przybliżeniu idei chrześcijańskiego czyścica.

Wspomniany „czyściec” opiera się na przekonaniu, że piekło i niebo rozdziela mur⁷⁵ – ściana, której nie da się przekroczyć, która jednak ma w sobie bramę⁷⁶. Na szczycie tego muru znajdują się ludzie oczekujący definitywnego przeznaczenia. Ze swego miejsca będą mogli obserwować piękno i szczęście tych wszystkich, którzy przebywają w raju, jak również męki tych, którzy są w piekle. Będą zanosić modlitwy do Boga, prosząc o miłosierdzie, o pozwolenie wejścia do nieba⁷⁷.

⁷⁵ Termin religijny *al-a'raf* pochodzi od rdzenia *urf*, co znaczy „grzywa” (konia), „grzebień” (koguta), „wzniesienie terenu”, dawniej „wydma”, albo też „kraj szaty”. Ogólnie przyjęto termin ten tłumaczyć jako „przeszkoda” czy „przestrzeń”, tworząca barierę między miejscem pobytu „wybranych” i „skazanych”. PKK, s. 870-871.

⁷⁶ Por. S. 57,13.

⁷⁷ Koran nie podaje kategorii ludzi, którzy się znajdują. Tradycja muzułmańska wypracowała na ten temat wiele teorii, które można podzielić na pięć zasadniczych grup. Zwolennicy pierwszej teorii głoszą, że na „krawędziach” znajdują się wszyscy wybrańcy Boga (najbardziej pobożni, prawnicy, uczeni i doktorzy nauk, męczennicy). Druga teoria głosi, że przebywają tam nie ludzie, ale aniołowie, którzy czekają na swój osobisty sąd. Kolejna grupa opowiada się za umieszczeniem między piekłem a niebem proroków. Czwarta umieszcza tam wojowników, którzy polegli na wojnie w imieniu Boga, ale w codziennym życiu nie obchodzili się właściwie z rodzicami. Ostatnia, najliczniejsza grupa egzegetów umieszcza na *al-a'raf* tych, których waga eschatologiczna nie przechyliła się ani na stronę sprawiedliwych, ani na stronę grzesznych. Muszą więc czekać, aż wszyscy pozostali wejdą do nieba, by potem, dzięki miłosierdziu Bożemu, wejść w końcu do Ogrodu. Opinie tradycji i dyskusję między teologiami zamieszcza J.I. Smith, Y.Y. Haddad, *The Islamic...*, dz. cyt., s. 90-91; M. Gauderoy-Demombynes, *Narodziny...*, dz. cyt., s. 336-337; Por. H. Yahya, *Śmierć...*, dz. cyt., s. 87; G. Minois, *Historia...*, dz. cyt., s. 148-149.

1.3.3. Los złych duchów na sądzie

Dżinny zostały poddane procesowi sądenia razem z ludźmi. Zostały osądzone według tego, czego dokonały. Te, które zdażyły nawrócić się na islam – zostały zbawione, a te które działały przeciwko Bogu – potępione⁷⁸.

Szatani, podobnie jak dżinny, staną na sądzie przed Bogiem, gdzie zostaną jednoznacznie potępieni, po czym trafią do piekła⁷⁹. Szatan natomiast, zbuntowany anioł, nie jest powiązany z piekłem. Koran nazywa go „wrogiem jawnym” (S. 43,62) lub „oczywistym” (S. 17,53) człowieka.

Obecny na sądzie ostatecznym szatan będzie świadczył przeciwko grzesznikom, których udało mu się zwieść, ale oskarżał będzie również siebie przed Bogiem za zwodzenie ludzi⁸⁰. Oto relacja Koranu:

„Powiedział szatan, kiedy sprawa została rozstrzygnięta: «Zaprawdę, Bóg dał wam obietnicę, obietnicę prawdy! I ja wam dałem obietnicę, lecz ja was oszukałem; ja nie miałem nad wami żadnej władzy. Ja tylko wzywałem was, a wyście mi odpowiedzieli. Nie gańcie mnie więc, lecz gańcie siebie samych! Ani ja wam nie pomogę, ani wy mi nie pomożecie. Wyrzekam się tego, czego wy niegdyś uczyniliście mnie współuczestnikiem». Zaprawdę, niesprawiedliwych czeka kara bolesna!” (S. 14,22).

Po zakończeniu sądu szatan zostanie wrzucony razem z grzesznikami do piekła⁸¹. Nie będzie tam jednak rządził, gdyż to anioł Malik zarządza i nadzoruje piekło (por. S. 43,77).

Jak wcześniej zauważyliśmy, Bóg muzułmanów jest miłosierny i litościwy. Stworzył człowieka i cały świat, dał mu pewien czas przebywania na ziemi. Nie karze go za każdy występki, pozwala podejmować decyzje – daje odroczenie kary do Dnia Sądu Ostatecznego. Pozwala nawet szatanowi kusić ludzi i odwozić ich od drogi „prostej”. Wszystko to czyni do pewnego momentu (por. S. 7,14-15), do czasu, który wyznaczył na koniec świata. Wtedy okaże wszystkim, że jest też Sędzią, który wie, co kto uczynił – dobre uczynki wynagrodzi

⁷⁸ Por. S. 46,29; 72,1-3.

⁷⁹ Por. S. 19,69; 26,94-95; 59,16; 67,5. Por. Z. Pawłowicz, *Nauka Koranu o szatanie*, w: „Studia Gdańskie”, t. 2, 1976, s. 223.

⁸⁰ Por. Z. Pawłowicz, *Geneza nauki Koranu o szatanie*, w: „Studia Gdańskie”, t. 3, 1978, s. 181.

⁸¹ Por. S. 15,32-43; 17,63; 19,68; 26,94-95; 35,6; 38,85; 59,16-17.

dziesięciokrotnie, a złe ukarze⁸². Dlatego też pamięć o zmartwychwstaniu i sądzie jest niejako wezwaniem do podejmowania życia zgodnego z zasadami moralnymi, objawionymi przez Boga. Akty kultu, takie jak modlitwa, jałmużna czy post – mają być motywowane myślą o czasach ostatecznych, o sprawiedliwej zapłacie, którą wymierzy Bóg⁸³.

Aby nie zbłądzić w drodze, nie zagubić się w gąszczu pokus, prorok Mahomet nakazał wyznawcom Boga modlitwę (*salat*). Sprawia ona, że serce wierzącego wypełnia się bojaźnią Bożą, uwielbieniem i poddaniem Jego woli. Taka postawa, jeżeli jest szczerą i pełną zaangażowania, przemienia myślenie mużulmanina, powodując, że każda czynność: spanie, jedzenie, praca, chodzenie – zbliża do Boga, do szczęścia wiecznego. Taki człowiek jest spokojny, nie obawia się kary piekła⁸⁴, ale z ufnością oczekuje końca życia na ziemi.

Święta Księga islamu całą swoją troskę angażuje w dobre i właściwe przygotowanie wiernych – wyznawców islamu do prawdziwego życia, które rozpocznie się w momencie śmierci. Przygotowanie rozpoczyna się już tu, na ziemi, podczas codziennych obowiązków, podczas pracy⁸⁵. Koran wpływa na serca wiernych pouczeniami, przypomnieniami, ostrzeżeniami, groźbami, a wszystko to w jednym celu – by wzbudzić wiarę w monoteistyczne pojmowanie Boga⁸⁶.

2. Stany życia wiecznego

Konsekwencją wiary w życie pozagrobowe, w zmartwychwstanie czy w sąd ostateczny jest wiara w pewne formy egzystencji przyszłego życia. Bardzo często formom egzystencji „po drugiej stro-

⁸² Por. S. 6,160-161; 39,70.

⁸³ Por. E. Sakowicz, *Dialog Kościoła z islamem według dokumentów soborowych i posoborowych (1963-1999)*, Warszawa 2000, s. 363.

⁸⁴ Por. S.A. Maududi, *Zrozumieć...*, dz. cyt., s. 80-83.

⁸⁵ Prawo mużulmańskie, w trosce o swoich wiernych, nakłada na każdego wyznawcę pięć obowiązków, które powszechnie nazywają się pięcioma filarami islamu. Obejmują one: wyznanie wiary w jedyne Boga (*szahada*), modlitwę (*salat*), post (*sawm*), jałmużnę (*zakaat*) oraz pielgrzymkę (*hadżdż*).

⁸⁶ „Mimo częstych odniesień do spraw moralnych, do prawdomówności, sprawiedliwości, dobroci – główny akcent położony jest na sprawę wiary w sensie specyficznym: Bóg jest Jedyny w swoim rodzaju, czyli nie ma sobie równych bóstw, a także Bóg jest pojedynczy w swej istocie wewnętrznej, czyli nie dopuszcza do jakiegokolwiek wielokrotności. Pierwsza teza jest wymierzona przeciw politeizmowi i bałwochwalstwu, kultowi sił przyrody, druga teza – przeciw chrześcijańskiej nauce o Trójcy Świętej i tezie chrystologicznej”. J. Nosowski, *Teologia...*, dz. cyt., s. 243.

nie” przypisuje się odpowiednie miejsca przebywania zmarłych-wstałych ludzi. Wszystkie religie umieszczają wierzących i dobrych razem z najwyższym bóstwem, a tych, którzy są niewierzący czy moralnie źli – z pierwiastkiem zła lub z wcielonym złem, lub w specjalnie przygotowanym dla nich miejscu⁸⁷.

Głoszona przez islam sprawiedliwa odплата za jakość życia na ziemi, ostatecznie przeprowadzona na sądzie ostatecznym, znajdzie swoje definitywne zakończenie w podziale całej ludzkości na nagrodzonych oraz przeznaczonych do wiecznej kary. Idea nagrody łączy się z ideą uczestnictwa zbawionych w chwale Boga – jest to ostateczny cel życia każdego człowieka. Kara wiecznego odrzucenia jest natomiast konsekwencją minięcia się z tym podstawowym celem ludzkości⁸⁸.

Pierwszym problemem, który podejmuje teologia muzułmańska odnośnie nieba i piekła, jest pytanie o to, czy te miejsca są już stworzone, czy też dopiero po sądzie ostatecznym Bóg stworzy je na nowo. Koran wyraźnie stwierdza, że Adam ze swoją żoną został umieszczony w ogrodach Edenu⁸⁹. W związku z tym raj musiał istnieć już przed stworzeniem pierwszych ludzi. Przeciwnicy tej teorii twierdzą, na podstawie sury 28,88 (która wyraźnie mówi: „wszelka rzecz zginie z wyjątkiem Jego oblicza”), że dopiero po sądzie ostatecznym Bóg stworzy na nowo zarówno niebo, jak i piekło. Jednak współczesna teologia przychyliła się do poglądu, że oba miejsca wiecznego przebywania już istnieją⁹⁰. Pomimo wszelkich sporów teologicznych, Koran zapewnia, że już w Dniu Sądu Ostatecznego „ogień piekielny będzie rozpalony” (S. 81,12), a niebo zostanie przybliżone, gotowe na przyjęcie swoich mieszkańców – bogobojnych⁹¹.

Niewiele można powiedzieć o lokalizacji nieba i piekła. Z tekstu Koranu wynika, że niebo nie jest bardzo oddalone od piekła. Dzieli je tylko mur⁹², przez który mieszkańcy obu krain widzą się oraz mogą

⁸⁷ Wierzenia wyznawców wielu religii na temat życia pozagrobowego, nieba i piekła, zestawia M.I.H.I. Surty, *Reflections on the Qur'anic Concept of Paradise*, „The Islamic Quarterly” t. 3, 1986, vol. 30, s. 179-182. Por. H. Coward (red.), *Życie po śmierci w wielkich religiach*, Warszawa 2003, s. 6-14.

⁸⁸ Por. J. Nosowski, *Teologia...*, dz. cyt., s. 243.

⁸⁹ Por. S. 2,35; 7,19.27. Istnienie raju potwierdzają również hadisy, które opisują widzenie Proroka dotyczące wizji zarówno raju, jak i piekła. Jest to często przytaczany dowód na poparcie tezy mówiącej o tym, że piekło i niebo są już stworzone.

⁹⁰ Por. J.I. Smith, Y.Y. Haddad, *The Islamic...*, dz. cyt., s. 92. Wykaz prac teologów przychylających się do tego poglądu zamieszczony tamże, s. 219.

⁹¹ Por. S. 26,90-91; 50,31; 81,13.

⁹² Por. S. 7,46; 57,13. Przegroda została opisana w poprzednim rozdziale.

ze sobą rozmawiać⁹³. Zabrania się im jednak odwiedzin. Wyrażając niektóre prawdy o raju, Koran używa określenia „wyniosły”⁹⁴, a piekło traktuje jako coś, co jest w „głębi Czeluści”⁹⁵.

Potwierdzeniem tezy, że niebo znajduje się, co prawda w zasięgu wzroku, jednak fizycznie (a nie tylko moralnie) powyżej piekła, może być fragment Koranu opisujący życie mieszkańców nieba:

„I powie: «Czy zechcecie popatrzeć w dół?» Wtedy on przyjrzy się i zobaczy swego towarzysza w środku piekła. I powie: «Na Boga! Ty mnie omal nie zgubiłeś»” (S. 37,54)⁹⁶.

Być może w rozumieniu Koranu niebo jest położone wyżej niż piekło, na wzgórzach (por. S. 23,50), piekło zaś w dole, pod powierzchnią ziemi (por. S. 101,9). Święta Księga islamu nie precyzuje jednak dokładnie lokalizacji miejsc ostatecznego przeznaczenia ludzi.

Kolejnym zagadnieniem wprowadzającym w tematykę odpłaty wiecznej, wspólnej obu stanom, jest udzielenie odpowiedzi na pytanie: czy raj i piekło będą trwać wiecznie, czy też tylko przez pewien czas? Koran nie daje jednoznacznej odpowiedzi. Wielokrotnie stwierdza, że zarówno kara piekła, jak i „Ogród wieczności” będą trwać wiecznie⁹⁷. Można jednak znaleźć w Koranie fragmenty sugerujące, że niebo i piekło nie muszą koniecznie istnieć wiecznie. Koran wyraża tę prawdę w następujących słowach:

„Ci, którzy będą nieszczęśliwi, będą w ogniu wśród wzdychań i szlochów; będą tam przebywać na wieki, jak długo będą trwać niebiosa i ziemia, chyba że Bóg zechce inaczej” (S. 11,106-107).

⁹³ Por. S. 7,44.50.

⁹⁴ S. 69,22; 88,10. Określenie „wyniosły” używane jest w Koranie do wyrażania wyższości fizycznej, np. „gdybyście byli na wyniosłych wieżach” (S. 4,78), lub określa pewną wyższość moralną, duchową, np. wyniosłość Boga nad stworzeniami: „Bóg jest wyniosły ponad to, co oni Jemu dodają jako współtowarzyszy!” (S. 7,190).

⁹⁵ S. 44,47; 101,9-10. „Czeluść” (*hawidża*) w Koranie to „przepaść, której dna nie można dosięgnąć”. PKK, s. 963.

⁹⁶ Por. przypis do sury 37,51. PKK, s. 916.

⁹⁷ Por. S. 4,121; 10,52; 25,15; 32,14; 41,28. Wyrażenie „na wieki”, odnośnie przebywania w raju czy piekle występuje w Koranie ponad 60 razy – jak np. Sura 2, wersy: 25, 39, 81, 162, 217, 257, 275.

Ostatecznie jednak, zgadzając się z opinią większości teologów muzułmańskich, można stwierdzić, że jakkolwiek niebo będzie trwać wiecznie, to odnośnie piekła nie jest to takie oczywiste. Niemożność określenia jego przyszłości pozostawia tę kwestię nierozwiązaną⁹⁸.

2.1. Niebo – stan wiecznego szczęścia

Na miejsce przebywania zbawionych Koran wyznacza ogrody Edenu⁹⁹. Będzie to miejsce szczególnych łask i dobrodziejstw. Oprócz

⁹⁸ Koran dopuszcza inne możliwości, gdyż wyroki Boskie są niezbadane. Por. S. 6,128; 11,107-108. W innym miejscu Koran mówi, że ludzie w piekle będą przebywać „przez wieki” (S. 78,23). Niektórzy komentatorzy uważają, że wyżej wymienione określenia odnoszą się wyłącznie do wieczności trwania piekła. Por. J.I. Smith, Y.Y. Haddad, *The Islamic...*, dz. cyt., s. 93-94. Nie wydaje się jednak, by ten sąd był prawomocny, ponieważ Koran używa identycznych wyrażeń zarówno odnośnie piekła, jak i nieba – por. S. 11,107-108. Analizując współczesne rozumienie zagadnień wieczności piekła i nieba, J.I. Smith przytacza opinie teologów, którzy uważają, że piekło nie jest wieczne. Uzasadniając swoje twierdzenia, opierają się na stwierdzeniu Koranu o ogromnym miłosierdziu Boga, tj. surach 7,156 i 11,119. J.I. Smith, Y.Y. Haddad, *The Islamic...*, dz. cyt., s. 143-144; Podobną analizę prezentuje G. Minois, *Historia...*, dz. cyt., s. 153-155; M. Gaudefroy-Demombynes, *Narodziny...*, dz. cyt., s. 348-349. J. Bowker przytacza spór między mutazylitami i aszrytami, gdzie ci drudzy, biorąc górę w owym sporze, głosili, że „możliwe jest uwolnienie z Gehenny wiernych, których złe postęпки przeważały nad dobrymi. To tylko *kafirun* i *muszrikun* (ci, którzy kwestionowali absolutną jedyność i supremację Boga) będą ukarani na zawsze”. J. Bowker, *Sens...*, dz. cyt., s. 137. Harun Yahya, opierając się na hadisach al-Buchariego (hadis 1,21; 6,3; 8,536), stwierdza, że „istnieje jednak możliwość wyjścia z piekła po pewnym czasie. Kto na to zasłuży zależy od Allaha”. H. Yahya, *Śmierć...*, dz. cyt., s. 93. Szeroką dyskusję na powyższy temat, wraz z cytowaniem wypowiedzi współczesnych teologów muzułmańskich, przytacza J.I. Smith, Y.Y. Haddad, *The Islamic...*, dz. cyt., s. 92-95.

⁹⁹ Por. S. 9,72; 13,23; 16,31; 18,31; 19,61; 20,77; 35,33; 38,50; 40,8; 61,12; 98,8. Koran wyraża rzeczywistość raju także przez takie wyrażenia, jak „Ogród” (*dżanna*) (S. 9,111), „Raj” oraz „Ogrody Raju” (S. 18,107; 23,11), „Ogród schronienia” (S. 32,19), „Ogród wieczności” (S. 25,15), „Ogród szczęśliwości” (S. 5,65; 9,21; 10,9; 22,56; 26,85; 31,8; 37,43; 52,17; 56,12.89; 68,34; 70,38), „siedziba pokoju” (S. 6,127; 10,25), „siedziba stałości” (S. 40,39), „siedziba ostateczna” (S. 2,94; 7,169; 13,22.24.42; 29,83), „siedziba życia ostatecznego” (S. 12,109; 16,30), „siedziba szczerzej prawdy” (S. 54,55), „siedziba trwałego przebywania” (S. 35,35), „nagroda ogromna” (S. 8,28; 9,22; 49,3; 64,15), „nagroda życia ostatecznego” (S. 12,57), „nagroda wielka” (S. 17,9; 35,7), „wspaniała nagroda” (S. 18,31; 39,74), „nieustanna nagroda” (S. 41,8; 84,25; 95,6), „piękna nagroda” (S. 10,26; 18,2), „Illiyin” (S. 83,18-19). Najczęściej jednak Koran ukazuje raj jako ogród – „dla mieszkańca pustyni rajem nie jest ciepłe słońce (jak dla Eskimosa), lecz chłodna

niekończących się przyjemności zmysłowych, istotą raju jest przede wszystkim uczestnictwo w Bożej chwale. Jest to nagroda za wierność Bożemu objawieniu. Początkiem tego szczęścia jest „ostateczne rozstrzygnięcie, wyrok Boga, uznający daną jednostkę za zbawioną”¹⁰⁰.

2.1.1. Budowa i struktura nieba

Osoba studiująca Koran nie jest w stanie precyzyjnie określić liczby rajów. Święty tekst używa określenia „Ogród”¹⁰¹, „Ogrody”¹⁰², „dwa Ogrody” (S. 55,46) oraz zaznacza, że „oprócz tych dwóch będą jeszcze inne dwa Ogrody” (S. 55,62). Do tych fragmentów egzegeci muzułmańscy dołączają jeszcze jeden mówiący o stworzeniu siedmiu dróg (por. S. 23,17), jak również o „Drzewie Lotosu Ostatniej Granicy, w pobliżu którego jest Ogród Schronienia” (S. 53,14-15)¹⁰³. Skomplikowany i niejasny przekaz na temat liczby „Ogrodów” jest powodem niekończących się dysput co do jakości i organizacji nieba¹⁰⁴.

zieleń ogrodu oazy. Tylko takie miejsce może być nagrodą dla ludzi umęczonych gorącym słońcem”. J. Danecki, *Podstawowe...*, dz. cyt., t. 1, s. 126.

¹⁰⁰ J. Nosowski, *Teologia...*, dz. cyt., s. 251.

¹⁰¹ S. 7,43-44; 9,111; 19,63; 25,15; 26,90; 43,72; 50,31; 53,15; 56,89; 79,41; 81,13.

¹⁰² Liczba mnoga występuje znacznie częściej, dlatego zostanie przytoczonych tylko kilka przykładowych miejsc w Koranie: por. S. 2,25; 3,15.136.198; 5,119; 9,21.72.89.100.

¹⁰³ J. Bielawski w komentarzach do sury 53,14-15 wyjaśnia, że „według egzegetów muzułmańskich jest to cudowne drzewo rosnące na granicy siódmego nieba, czyli na granicy raju. Jest jednak możliwe, że chodzi tu o nazwę jakiejś miejscowości w pobliżu Mekki”. PKK, s. 930. Podobnie, jeżeli chodzi o „Ogród Schronienia” – może być to zarówno nazwa jakiejś siedziby w pobliżu Mekki, jak również rzeczywistość rajska. Por. tamże. Komentując wypowiedź Koranu odnośnie „utworzenia siedmiu dróg” (S. 23,17), J. Bielawski sugeruje możliwość odczytywania tego fragmentu jako wzmianki o utworzeniu orbit siedmiu planet. Por. tamże, s. 902. Niektórzy komentatorzy widzą związek liczby ogrodów z podbojami muzułmanów. Cztery ogrody (por. S. 55,46.62) to rzekomo Egipt, Syria, Mezopotamia i Persja. Por. tamże, s. 931-932.

¹⁰⁴ Koran, zarówno w polskim, jak i w angielskim przekładzie, w surach 2,29; 17,44; 41,12; 65,12; 67,3; 71,15; 78,12, wyraźnie stwierdza, że ponad głowami mieszkańców ziemi istnieje „siedem niebios” zbudowanych warstwowo. Komentatorzy nie odwołują się jednak do tych fragmentów Księgi. Powstało natomiast wiele teorii, które wyjaśniają lub dedukują z niejasnych przesłanek sposób organizacji nieba. Wyrażenie „niebios” w przytoczonych fragmentach ma wymiar jedynie kosmologiczny, oznaczający planety i ich strukturę (por. S. 41,12). Czytając Koran, należy więc odróżnić „niebios” od „nieba”. To pierwsze jest tylko wyrażeniem określającym układ planetarny, to drugie – to miejsce przebywania Boga i wszystkich zbawionych. Por. PKK, s. 844. Jedną

Koraniczne opisy raju zwracają uwagę na olbrzymią przestrzeń, która pozostaje do dyspozycji zbawionych. Mają oni tyle swobody, gdyż obszar „Ogrodów (...) jest jak szerokość nieba i ziemi” (S. 57,21)¹⁰⁵. Nie można jednoznacznie określić, czy mieszkańcy nieba przebywają cały czas w ogrodach, czy również w pałacach¹⁰⁶. Wejścia do raju strzegą bramy, otwierające się na powitanie wszystkich, którzy pozytywnie przeszli przez sąd ostateczny¹⁰⁷.

z teorii organizacji nieba odwołuje się na przykład wyłącznie do liczby czterech „Ogrodów” wymienionych w surze 55,46.62, w których zgromadzeni są błogosławieni mieszkańcy nieba. Raj (Eden) byłby na samym szczycie tej piramidy, przeznaczony dla najbardziej zasłużonych. Inna hipoteza odwołuje się jednak do liczby siedmiu „Ogrodów” sugerowanych przez wzmiankę w Koranie o siedmiu drogach (por. S. 23,17). Tradycja muzułmańska wyjaśnia, że mają one prowadzić do siedmiu różnych ogrodów, przez siedem odmiennych bram. Należy zauważyć, że niniejsza teoria opiera swoje racje na sunnie Proroka, która jest, obok Koranu, drugim źródłem objawienia muzułmańskiego. Wciąż jednak wielu komentatorów Koranu widzi raj jako jedną, spójną rzeczywistość, o wielu nazwach. Por. J.I. Smith, Y.Y. Haddad, *The Islamic...*, dz. cyt., s. 87-88; J. Danecki, *Podstawowe...*, dz. cyt., t. 1, s. 126.

¹⁰⁵ Por. S. 3,133.

¹⁰⁶ Por. S. 9,72; 25,10.75; 29,58; 34,37; 39,20; 61,12. Niektórzy wyraz „pokoje” tłumaczą jako „altany”. Por. J. Nosowski, *Teologia...*, dz. cyt., s. 253. Koran przewiduje jednak specjalne komnaty dla kobiet. Por. S. 55,72 wraz z przypisem.

¹⁰⁷ Por. S. 7,40; 13,23; 38,50; 39,73; 78,19. Koran wymienia jeszcze jedną bramę, umieszczoną w murze oddzielającym raj od piekła (por. S. 57,13). Bramą tą przejdą prawdopodobnie ci, którzy przebywają na „wzniesionych krawędziach”, czekając na pozwolenie wejścia do raju. Zagadnienie bram wiodących do raju podjęła również tradycja. Wyjaśnia, że owych bram jest osiem (o jedną więcej niż do piekła) oraz podaje ich nazwy i dzieli na kategorie. Są to następujące bramy: „modlitwa”, „święta wojna”, „dawanie jałmużny”, „poszczenie”, „żal za grzechy”, „samoopanowanie”, „posłuszeństwo” oraz ósma brama dla tych, którzy ominą sąd ostateczny i wejdą do raju bezpośrednio. Por. J.I. Smith, Y.Y. Haddad, *The Islamic...*, dz. cyt., s. 217-218.

„«Ogrodami» są niejako sady i winnice (por. S. 78,32), w których zorganizowane jest życie mieszkańców rajy. Rosną tam liczne drzewa¹⁰⁸ dające owoce¹⁰⁹, i ocinające ziemię¹¹⁰. W cieniu drzew na sofach wygodnie leżeć będą (por. S. 38,51) wraz ze swoimi żonami (por. S. 36,56), zwrócenieni do siebie twarzami (por. S. 37,44) błogosławieni¹¹¹. Nie jest tam ani za zimno, ani za gorąco, gdyż konary drzew osłaniają od palących promieni słońca” (por. S. 76,13).

Cała powierzchnia rajy jest poprzecinana strumieniami¹¹². Będą one płynąć u stóp mieszkańców rajy (por. S. 10,9), czyniąc „Ogród” miejscem wspaniałego wypoczynku. Oto jak przedstawia tę wizję Koran:

„To jest podobieństwo Ogrodu, który został obiecany bogobojnym: będą w nim strumyki wody nie ulegającej zepsuciu i strumyki mleka, którego smak się nie zmienia, i strumyki wina – rozkosz dla popijających, i strumyki oczyszczonego miodu” (S. 47,15)¹¹³.

¹⁰⁸ Koran wymienia drzewa lotosu „bez cierni” (S. 56,28). J. Bielawski wyjaśnia, że „chodzi tu o dziki krzew lotosu, którego czerwone jagody były bardzo poszukiwane przez Beduinów”. PKK, s. 932. W samym centrum rajy tradycja umieszcza drzewo „Lotosu Ostatniej Granicy, w pobliżu którego jest Ogród Schronienia” (S. 53,14-15). Oprócz wymienionego drzewa w rajy znajdują się palmy i drzewa granatu (por. S. 55,68) oraz „akacje obwieszane owocami” (S. 56,29).

¹⁰⁹ Por. S. 2,35; 13,35; 36,57; 37,42; 38,51; 43,73; 47,15; 55,52.54; 69,23; 76,14; 77,42.

¹¹⁰ Por. S. 4,57; 13,35; 36,56; 76,13-14; 77,41. Wśród ludów pustyni pragnienie cienia jest tak wielkie, że na temat wzmianki Koranu o wydłużającym się cieniu (por. S. 56,30) „ludowa egzegeza, którą przytacza np. Tabari, snuje niezwykle opowieści na temat wielkości i rozległości tego cienia; mówi ona m.in. o pewnym drzewie, którego cień jest tak rozległy, że koń w galopie musiałby pędzić sto lat, żeby z niego wyjść”. PKK, s. 932.

¹¹¹ Por. S. 76,13-14. Będą to podwyższone, ozdobne (por. S. 36,56) łoża (por. S. 56,34).

¹¹² Zwrot „w dole płyną strumyki” występuje w Koranie 38 razy, dlatego też zostaną przytoczone tylko wybrane miejsca: S. 2,25; 3,15.136.195.198; 4,13.57.122.

¹¹³ Opierając się na tej surze tradycja uważa, że „Ogrody Rajy” przecinają 4 rzeki, wypływające z najwyższego piętra nieba. Ich nazwy to *Tasnim* (S. 83,27), *Salsabil* (S. 76,18). Są to również nazwy źródeł, z których biorą początek wymienione rzeki. Trzecią rzeką jest *Kafur* (S. 76,5). Nazwa ta wymieniona jest tylko w angielskim tłumaczeniu Koranu. Por. *The Meaning of the Glorious Qur'an. An Explanatory Translation* by M. M. Pickthall, New Delhi 1994 (Dalej: MGQ), s. 423. Czwarta nazwa to „Obfitość” (S. 108,1). Samo słowo „obfitość” – „arabskie *al-kawtar* (dosł.: „wiele”) oznaczać może wielkie bogactwo albo wielką liczb-

W raju są również źródła¹¹⁴. Koran podaje, że będą to tylko dwa źródła, jednak wystarczy wody, gdyż wypływa ona bardzo obficie (por. S. 55,66). Święta Księga wymienia nazwy źródeł: *Salsabil* (por. S. 76,18) i *Tasnim* (por. S. 83,27). Będą z nich pili tylko ci, którzy znajdują się w pobliżu Boga (por. S. 83,28).

2.1.2. Postaci przebywające w raju

W raju Bóg umieścił również osoby mające za zadanie zorganizować życie zbawionym. Są to przede wszystkim Hurysy (*hur*) – piękne dziewice (por. S. 56,35), „o zaokrąglonych piersiach” (S. 78,33) i czarnych dużych oczach¹¹⁵. Są one jednakowego wieku¹¹⁶. „Nie dotknął” ich „ani żaden człowiek, ani dzinn” (S. 55,74). Ich usposobienie jest bardzo dobre, są skromne¹¹⁷ i tak kochające (por. S. 56,37), że nie sposób nie odwzajemnić ich miłości¹¹⁸. Będą one towarzyszkami życia zbawionych na wieki¹¹⁹.

W raju będą również piękni¹²⁰ młodzieńcy (*ghulman*), wiecznie żyjący¹²¹, którzy usługują wszystkim tam przebywającym. Będą krążyć

bę zwolenników; niektórzy uważają to słowo za nazwę rzeki lub jeziora w raju. Jak mówi pobożna tradycja muzułmańska, *Al-Kawtar* to rzeka w raju, której brzegi są ze złota, a płynie po perłach i rubinach (Ibn Katir, III, 684); jest ona słodsza od miodu, bielsza od mleka, zimniejsza od lodu (*Al-Azbarti*, S. 177)”. PKK, s. 966; ktokolwiek napije się z tej rzeki, nie będzie już nigdy więcej pragnął. Por. E.J. Jenkinson, *The Rivers of Paradise*, w: „The Moslem World”, t. 19, 1925, s. 151. Problem analizuje również J.I. Smith, Y.Y. Haddad, *The Islamic...*, dz. cyt., s. 88, 217.

¹¹⁴ Por. S. 15,45; 37,45; 44,52; 51,15; 55,66; 56,18; 76,6.18; 77,41; 83,27; 88,12.

¹¹⁵ Por. S. 37,48; 44,54; 52,20; 56,22. Hurysy są to „dziewczęta z oczyma o intensywnie czarnej żrenicy i bieli gałki ocznej”. PKK, s. 923. Koran jest dosyć powściągliwy w przekazie prawd dotyczących Hurys. Ogromną wiedzę odnośnie tych idealnych mieszkanki raju wypracowała przez wieki tradycja, zajmująca się w detalach tym problemem. Szeroką gamę różnych przekazów tradycji dotyczących tego problemu przytacza J.I. Smith, Y.Y. Haddad, *The Islamic...*, dz. cyt., s. 89, 164-168, 178.

¹¹⁶ Por. S. 56,37; 78,33.

¹¹⁷ Por. S. 37,48; 55,56.

¹¹⁸ Por. S. 37,48; 55,70; 56,37.

¹¹⁹ Z treści sury 44,54 wynika, że każdemu będzie przydzielona jedna z tych dziewic.

¹²⁰ Por. S. 52,24; 76,19. Koran oddaje piękno młodzieńców, zestawiając ich urodę z perlami.

¹²¹ Por. S. 56,17; 76,19. Mimo iż posiadają przymioty aniołów (nieśmiertelność, piękno, służebność), Koran ani razu nie robi takiej aluzji.

pośród zbawionych (por. S. 76,19) „z czaszami, dzbanami i kielichami, napełnionymi napojem z płynącego źródła” (S. 56,18), wypełniając wszystkie życzenia swoich podopiecznych.

Koran wymienia także aniołów, którzy przebywają w niebie. Otaczają oni tron Boga (por. S. 39,75), nieustannie głosząc Jego chwałę. W momencie przybywania zbawionych do raju, po pomyślnym odbyciu sądu ostatecznego, aniołowie będą wychodzić na spotkanie przed bramy raju, aby powitać przybywających¹²². Mieszkają tam również strażnicy nieba¹²³.

Bezpośrednio do raju – niejako na skróty – dostają się męczennicy oraz ci, którzy w szczególny sposób odznaczyli się w walce o islam. Koran wyraża to w następujących słowach:

„Wywyższył Bóg gorliwie walczących swoimi dobrami i swoim życiem nad tych, którzy siedzą spokojnie, o jeden stopień. Wszystkim Bóg obiecał rzeczy piękne. Lecz Bóg wyróżnił walczących gorliwie ponad tych, którzy siedzą spokojnie, nagrodą ogromną – zbliżając ich o wiele stopni do Siebie przez przebaczenie i miłosierdzie. Bóg jest przebaczący, litościwy!” (S. 4,95-96)¹²⁴.

W niebie przebywają także ci wszyscy, którzy pomyślnie przeszli sąd ostateczny. Podstawą pozytywnego zakończenia sądu ostatecznego jest niezachwiana wiara (*tawhid*)¹²⁵ oraz wynikająca z niej sprawiedliwość¹²⁶ człowieka. Ten kto uwierzył, odprawia swoje modli-

¹²² Por. S. 13,23; 21,103.

¹²³ Por. S. 39,73. Koran nie utożsamia strażników nieba z aniołami. Są to jeszcze inne osoby, których istoty Koran jednak nie wyjaśnia. Nie wiadomo również jaką funkcję pełnią w niebie. Opierając się jednak na surze 41,31, można suponować, że Święta Księga stosuje terminy „anioł” oraz „strażnik nieba” zamiennie.

¹²⁴ Por. S. 2,154; 3,169-171; 22,58-59; 47,4-7.

¹²⁵ Chcąc oddać istotę wiary w islamie, można stwierdzić, że „jedynie Bóg zbawia, a zbawia jedynie tych, którzy wierzą jedynie w Boga”. Ta prawda, „Dobra Nowina” o zbawieniu, jest obwieszczona tym, którzy w nią wierzą. Por. A. R. Crollius, *Salvation in the Qur'an*, w: „Studia Missionalia”, t. 29, 1980, s. 135, 139. Powyższe stwierdzenie zawarte jest w wyznaniu wiary (*szhada*) oraz rozszerzone o wiarę w pięć dogmatów islamu. Por. S. 2,62.177.228.285; 3,199; 4,118.152.157.162; 57,19.21. Por. także sury 3,198; 4,175; 7,170.

¹²⁶ Ideę sprawiedliwości objawia Koran najczęściej w sposób negatywny, piętnując wszystko to, co jest niesprawiedliwością, np. „Ci, którzy przekraczają granice Boga, są niesprawiedliwi” (S. 2,229). Powodem wszelkiej niesprawiedliwości jest brak wiary.

ty, daje jałmużnę¹²⁷, jest prawdziwie pobożny¹²⁸, czyni dobro¹²⁹, unika tego, co jest naganne¹³⁰. By wypełnić wszystkie wymagania bogobojności¹³¹, niezbędna jest cecha cierpliwości¹³². To właśnie dzięki niej człowiek może stawić czoła wszelkim nieszczęściom i przeciwnościom¹³³, ustrzec się od podszeptów zła (por. S. 3,120; 3,125) i potrafi być otwartym na pouczenia Boże (por. S. 2,155). Taka postawa sprawia, że muzułmanin trzyma się Boga mocno¹³⁴, a On go prowadzi „drogą prostą”, która wiedzie właśnie do raju, do spotkania z Nim samym¹³⁵.

2.1.3. Obraz życia mieszkańców nieba

Osoby, które szczęśliwie zakończyły sąd ostateczny, grupami zostaną poprowadzone przed samo niebo¹³⁶. W gronie osób przyby-

¹²⁷ O potrzebie modlitwy Koran poucza wielokrotnie w każdej surze. Przeważnie łączy ją z dawaniem jałmużny, np. S. 2,3; 2,43; 2,45; 2,83; 2,110; 2,153; 22,78; 23,9; 70,34. O dar modlitwy trzeba prosić Boga (por. S. 2,45).

¹²⁸ Por. S. 2,177.189.200; 3,92; 30,30; 35,10; 58,9. Pobożność ma wielką wartość, gdyż stwarza właściwy klimat do modlitwy, ofiarności, postu i ogólnie do wzrostu bogobojności. Por. S. 66,5.

¹²⁹ Koran wielokrotnie sygnalizuje, że czynienie dobra jest warunkiem wejścia do raju. S. 2,112.158.184.220; 6,48; 18,88; 20,82; 25,71; 28,80; 33,31; 40,40; 65,11.

¹³⁰ Por. S. 3,104.110.114; 9,71.112; 22,41.

¹³¹ Por. S. 3,76.133.172; 5,23; 16,31. Bogobojność zawiera w sobie wszystkie cnoty człowieka umiłowane przez Boga. Koran akcentuje tę cechę wielokrotnie.

¹³² Koran wielokrotnie powtarza, że Bóg jest z cierpliwymi (por. S. 2,153.249; 8,46.66) i wszystkich cierpliwych wybawi, dając im przebaczenie (por. S. 11,11). Święta Księga kilkakrotnie wzywa stanowczo: „bądź cierpliwy!” (S. 10,109; 11,49.115), ukazuje moc cierpliwości (por. S. 8,65) i zachęca, by o nią zabiegać, gdyż jest piękna (por. S. 12,18.83). Koran zauważa także, że cierpliwość jest łatwa, ale jedynie dla ludzi pokornych (por. S. 2,45).

¹³³ Por. S. 2,177; 65,7.

¹³⁴ Por. S. 4,175; 7,170.

¹³⁵ Por. S. 2,143.157; 4,175; 6,105; 7,43.155; 9,18; 13,27. Tę prawdę Koran wielokrotnie wyraża również w sposób negatywny, zaznaczając, że Bóg nie prowadzi drogą prostą niewierzących (por. S. 16,107), niewiernych (por. S. 2,264; 5,67), kłamców (por. S. 39,3; 40,28), szerzących zgorzenie (por. S. 5,108), szerzących zepsucie (por. S. 9,24.80; 61,5; 63,6), niesprawiedliwych (por. S. 3,86; 5,51; 6,144; 9,19.37.109; 28,50; 46,10; 61,7; 62,5).

¹³⁶ Por. S. 39,73. Koran wielokrotnie stwierdza, że sam Bóg wprowadzi sprawiedliwych do Ogrodów (por. S. 3,185.195; 4,13.57; 47,6.12; 48,5.17; 58,22; 61,12; 64,9; 66,8). Każda grupa odpowiada najprawdopodobniej poszczególnym gminom muzułmańskim, którym przewodzą prorocy, imamowie lub inni przewodnicy. Tradycja podaje, że pierwszej gminie i pierwszym konwertytom na islam będzie przewodził sam Prorok, który wstawi się z nimi na sądzie osta-

wających będą pobożni muzułmanie wraz z żonami i potomstwem¹³⁷. Aniołowie oraz ci wszyscy, którzy wyjdą na ich spotkanie, przywitają ich słowami:

„«Pokój wam! Byliście dobrymi, wejdźcie więc do niego, by przebywać na wieki!» Oni powiedzą: «Chwała niech będzie Bogu, który uczynił dla nas prawdziwą Swoją obietnicę i dał nam w dziedzictwo ziemię! My będziemy mieszkać w tym Ogrodzie, gdzie zechcemy»” (S. 39,73)¹³⁸.

Przybywający zostaną więc uhonorowani¹³⁹, otrzymają do dyspozycji dowolnie przez siebie wybrane miejsce (por. S. 39,74) oraz wszelkie dobra wedle własnego życzenia¹⁴⁰. Zostaną przyodziani w zielony bądź złoty atlas, brokat lub jedwab¹⁴¹ oraz inne wspaniałe ubiory, jak również ozdobieni bransoletami ze srebra oraz „ze złota i pereł”¹⁴². Następnie otrzymają do dyspozycji wykwintne łoża, poduszki i kołnierze (por. S. 88,15-16), na których będą wypoczywać, leżąc wraz ze swymi kobietami; zwróceni twarzami do siebie będą rozmawiać o szlachetnych sprawach, o pokoju oraz o wielkim miłosierdziu Boga¹⁴³.

Wszyscy mieszkańcy nieba będą pojeni najszlachetniejszymi gatunkami wina oraz innymi napojami dającymi rozkosz¹⁴⁴, od któ-

tecznym. Por. J.I. Smith, Y.Y. Haddad, *The Islamic...*, dz. cyt., s. 79-80.

¹³⁷ Por. S. 4,124; 13,23; 33,35; 36,56; 40,8; 43,70; 48,5; 52,21; 57,12. Por. także S. 2,25; 3,15; 4,57. Wypowiedź Koranu o tym, że muzułmanie będą w niebie wraz z żonami i potomstwem, jest w opozycji do innych wypowiedzi, które mówią, że każdy muzułmanin otrzyma niebiańską małżonkę, czystą, bez skazy. Dyskusję współczesnych teologów na temat kobiet w raju zamieszcza J.I. Smith. Nie są to jednak opinie pochodzące z analizy danych koranicznych, a jedynie własne spekulacje oparte na hadisach i innych przesłankach. J.I. Smith, Y.Y. Haddad, *The Islamic...*, dz. cyt., s. 158-168. Niektórzy badacze Koranu uważają, że wszelkie wzmianki o kobietach w Koranie są późniejszymi dodatkami do zasadniczego pierwszego tekstu Koranu przekazanego przez Proroka. Por. S. G. F. Brandon, *Man and his Destiny in the Great Religions*, Manchester, b.r.w., s. 249.

¹³⁸ Osobami witającymi będą aniołowie oraz strażnicy nieba. Por. S. 7,46; 10,10; 13,24; 16,32; 21,103. Koran wyraża to również słowami: „nie będą oni, tam słyszeć ani próżnej gadaniny, ani kłamstwa” (S. 78,35).

¹³⁹ Por. S. 36,27; 37,42.

¹⁴⁰ Por. S. 41,31; 43,71.

¹⁴¹ Por. S. 18,31; 22,23; 35,33; 44,53; 76,21.

¹⁴² S. 22,23; 35,33; 76,21.

¹⁴³ Por. S.15,47; 18,31; 25,24; 35,34-35; 36,55-58; 37,44.50-59; 52,20.23.25-28; 55,54; 56,16.25-26.34; 76,13; 78,35; 82,35; 83,23; 88,13.

¹⁴⁴ Por. S.37,45-47; 47,15; 56,17-19; 76,17-21.

rych nie boli głowa ani nie można się upić¹⁴⁵. Będą posilać się owocami wszelkiego rodzaju¹⁴⁶ oraz mięsiwem ptaków, jakiego tylko zapragną¹⁴⁷. Wszystkie potrawy będą podawane bardzo wykwintnie, w złotych, srebrnych lub kryształowych naczyniach¹⁴⁸, dobranych do odpowiednich potraw i gustu osób, dla których są przyniesione¹⁴⁹.

Najbardziej charakterystyczną cechą atmosfery panującej w raju będzie poczucie bezpieczeństwa i pokoju. Zbawieni będą trwale bezpieczni, ponieważ nie zazną już nigdy śmierci¹⁵⁰. Dlatego nie będzie już między nimi sporów i waśni. Nie będzie kłótni ani zawiści, ponieważ wszyscy otrzymają wszystko i to w obfitości¹⁵¹. Nie będzie już znoju, ani zmęczenia¹⁵².

Koran obrazowo oddaje uciechy i zadowolenie przebywających w raju, ich całkowity pokój i szczęście płynące z zaspokożenia wszelkich potrzeb zmysłowych. Wspomina także o najwyższej radości, przewyższającej dotychczas przedstawione przyjemności¹⁵³, jaką jest zadowolenie (*ridwan*) Boga i Jego akceptacja okazywana zbawionym¹⁵⁴. Wiąże się to z oglądaniem oblicza Boga (*wadżh Allah*), tzw. *visio beatifica* (*al-ru'ja*). Koran czyni wiele aluzji do tego, że zbawieni będą przebywać z Bogiem twarzą w twarz, nie mówi jednak tego wprost¹⁵⁵.

¹⁴⁵ Por. S. 37,47; 56,17-19. Co do problemu picia alkoholu nauka Koranu nie jest spójna. W wyżej wymienionych miejscach Koran zaznacza, że w niebie będzie wino, jednak odradza korzystać z niego na ziemi. Por. surę 2,219 z przypisem oraz surę 5,90-91. Nie ma jednak kategorycznego zakazu picia, a jedynie wezwanie do „unikania” wina, gier i hazardu.

¹⁴⁶ Por. S. 2,25.35; 36,57; 37,42; 38,51; 43,73; 44,55; 47,15; 50,10; 52,22; 55,52; 56,20.29.32; 69,33; 76,14; 77,42; 80,31.

¹⁴⁷ Por. S. 21,102; 52,22; 56,21.

¹⁴⁸ Por. S. 37,45; 43,71; 52,23; 76,5.15.17; 78,34; 88,14.

¹⁴⁹ Por. przypis do sury 76,16. PKK, s. 948.

¹⁵⁰ Por. S. 2,25.82; 4,57.122; 43,71; 64,9; 65,11; 98,8. Ze względu na wielką liczbę fragmentów podano tylko nieliczne przykłady zapewniające o wieczności nagrody w niebie.

¹⁵¹ Por. S. 16,31; 19,62; 38,54; 41,31; 52,23; 56,25.

¹⁵² Por. S. 15,48; 35,35.

¹⁵³ Por. S. 10,26; 50,35. Polskie tłumaczenie oddaje to w słowach, że wybrańcy będą mieli wszystko i „jeszcze coś więcej”. To wyrażenie zazwyczaj jest kojarzone z łaskawością Boga. Por. L. Gardet, *Djanna* w: EIS, vol. 2, s. 447.

¹⁵⁴ Polskie tłumaczenie Koranu nie oddaje tego znaczenia. Lepiej ujmuje to angielski tekst (S. 9,72): „And – greater (far!) – acceptance from Allah. That is the supreme triumph”, MGQ, s. 151. Por. S. 3,15. To zagadnienie szeroko rozwinęła tradycja, której niektóre opinie zamieszcza w swojej pracy J.I. Smith, Y.Y. Hadad, *The Islamic...*, dz. cyt., s. 89-90.

¹⁵⁵ Por. S. 2,110; 13,22; 30,38-39; 55,27; 75,22-23; 76,9; 92,20. Jakkolwiek Koran

Prawdopodobnie nie wszyscy będą dopuszczeni w jednakowym stopniu przed oblicze Boga – wszystko w zależności od zasług¹⁵⁶. Niektórzy teolodzy wkładają w usta mieszkańców raju następujące słowa:

„Ich wezwaniem tam będzie: «Chwała Tobie, o Boże!» A po zdrowieniu ich: «Pokój!» A końcem ich wezwania: «Chwała niech będzie Bogu, Panu światów!»” (S. 10,10)¹⁵⁷.

Czytając opisy kompozycji „Ogrodów” oraz przyjemności, jakie oczekują na przybywających do raju, łatwo wpadamy w zachwyt. Znajdują się tam najświętsze byty wiary muzułmanów – Bóg, dawca wszelkiego dobra i szczęścia, aniołowie, święte księgi¹⁵⁸ oraz wszyscy zbawieni. Łatwo dochodzimy do przekonania, że tak przedstawione niebo ma ogromną siłę przyciągania wyrażającą się w podejmowaniu wielu trudów związanych z sprawiedliwym życiem z wiary, by w końcu dojść do upragnionego miejsca odpoczynku.

Współcześni komentatorzy Koranu, analizując naturę i istotę nagrody po śmierci oraz organizację tej nowej rzeczywistości, oferują

czyni aluzje do *vissio beatifica*, to całość zagadnienia jest wyjaśniona w hadisach, które mówią, że „nic droższego nie było im dane jak patrzeć na swego Pana”. J.I. Smith, Y.Y. Haddad, *The Islamic...*, dz. cyt., s. 95. Por. M. Surty, *Reflections...*, dz. cyt., s. 188. Oczywiście między wieloma ugrupowaniami muzułmańskimi toczy się spór, czy taka wizja może mieć miejsce. Jednak większość opinii skłania się do tego, że ci wszyscy, którzy dostaną się do raju, poza kosztami cielesnymi, otrzymają również drugą nagrodę – możliwość oglądania Boga twarzą w twarz. Por. J.I. Smith, Y.Y. Haddad, *The Islamic...*, dz. cyt., s. 96. Odminną opinię prezentuje Jerzy Nosowski, który uważa, że „doszukiwanie się w tych tekstach przejawów wiary w bezpośrednią kontemplację Boga drogą oglądu, jest raczej ryzykowne, jeśli nie całkiem bezpodstawne”. J. Nosowski, *Teologia...*, dz. cyt., s. 256. Por. szeroką dyskusję przeprowadzoną przez J. Nosowskiego na temat możliwości *vissio beatifica* w niebie – tamże, s. 256-259.

¹⁵⁶ Idea stopni wywyższenia czy nagrodzenia zbawionych nie jest jasna. Nie wiadomo, czy nagroda ma tylko wymiar moralny, wyrażający się jedynie w większym udziale w chwale Bożej, czy też bardziej zasłużeń mieszkańców raju będą fizycznie bliżej Boga, na wyższych piętrach raju. Tradycja uważa, że najbliżej tronu Bożego będą męczennicy. Por. S. 3,163; 4,96; 6,83.132.165; 7,182; 12,76; 17,21; 20,75; 40,15; 43,32; 46,19; 58,11; 70,3. Por. także ideę stopni wiodących przed tron Boga, omawianą powyżej. Niektórzy badacze tego problemu wskazują na „Komnatę Szczęśliwości” (S. 25,75 – Koran określa ją jako „komnatę wyniosłą”), jako miejsce dla najbardziej zasłużonych. Por. A. Sarwa, *Rzeczy ostateczne człowieka i świata. Eschatologia islamu*, Łódź 2003, s. 113.

¹⁵⁷ Por. M. Surty, *Reflections...*, dz. cyt., s. 188.

¹⁵⁸ Por. S. 10,61; 13,39; 85,22; PKK, s. 883; J. Danecki, *Podstawowe...*, dz. cyt., t. 1, s. 127.

zarówno duchową, jak i dosłowną interpretację treści Koranu. Twierdzą oni, że jakkolwiek na wiernych w raju czekają różnego rodzaju rozkosze, analogiczne do ziemskich, to jednak wszystkie nasze wyobrażenia są z góry obarczone wielkim błędem, ponieważ ten przyszły świat jest po prostu poza możliwością ludzkiej percepcji i wyobraźni. Badacze uważają, że jest to część wiedzy, świadomości Boga, która przekracza jakiegokolwiek próby ludzkiego rozumowania¹⁵⁹.

2.2. Piekło – wieczna gehenna

Sprawiedliwość Boża za dobre postępowanie nagradza, a za złe karze. Na miejsce kar Bóg wyznaczył piekło¹⁶⁰, którego ideą jest zadawanie bólu tym wszystkim, którzy się tam dostaną. Zadawane są tam wszelkiego rodzaju cierpienia fizyczne i psychiczne, które wynikają stąd, że ludzie tam skierowani nie wyzbyli się swoich doczesnych namiętności. Niemożność zaspokojenia tychże namiętności potęguje cierpienia¹⁶¹.

2.2.1. Budowa i warunki panujące w piekle

Wiele miejsc w Koranie sugeruje, że piekło jest jakąś żyjącą istotą. Świadczą o tym liczne personifikacje Gehenny: „kiedy ów ogień dojrzy ich z daleka [...], jego wściekle wycie” (S. 25,12), „jej ryk” (S. 67,7), „Gehenna jest na czatach” (S. 78,21), „wybuchnie ze wściekłości” (S. 67,8), „powiemy do Gehenny [...], a ona powie [...]” (S. 50,30), oraz stwierdzenie, że będzie się mogła przemieszczać (por. S. 89,23)¹⁶².

¹⁵⁹ Por. J.I. Smith, Y.Y. Haddad, *The Islamic...*, dz. cyt., s. 146.

¹⁶⁰ Mówiąc o piekle, Koran używa wielu określeń, ukazujących charakter tej kary, np.: „kara Gehenny” (S. 85,10), „kara Boga” (S. 6,40), „kara ognia” (S. 8,14), „kara ognia piekielnego” (S. 40,7), „kara bolesna” (S. 2,10), „kara poniżająca” (S. 2,90), „kara straszna” (S. 2,114), „kara ogromna” (S. 3,105), „kara wieczności” (S. 10,52), „kara życia ostatecznego” (S. 13,34), „kara hańbiąca” (S. 39,40), „kara nieustanna” (S. 9,68), „kara wiecznie trwająca” (S. 5,37), „kara gniewu” (S. 45,11), „kara bolesnej męki” (S. 34,5), „najgorsza kara” (S. 27,5). W niektórych miejscach Koran, na określenie potępienia w piekle, używa zwrotu „nie będą szczęśliwi” (np. S. 16,116).

¹⁶¹ Por. J. Danecki, *Podstawowe...*, dz. cyt., t. 1, s. 128.

¹⁶² Ten aspekt piekła oddaje jedynie angielskie tłumaczenie Koranu. „And hell is brought near that day” (S. 89,23). MGQ, s. 440. Personifikację piekła, przedstawiając je jako olbrzymią bestię, rozwija tradycja. Potwór ten ma na przykład 4 nogi, między którymi odległość wynosi 1000 lat, ma 30 głów, z których każda ma 30 000 ust; wargi jak 1000 gór. Por. J.I. Smith, Y.Y. Haddad, *The*

Koran przedstawia „Gehennę” jako pewną zamkniętą przestrzeń, do której prowadzi siedem bram (por. S. 15,44). Każda z nich jest zarezerwowana dla odpowiedniej kategorii grzeszników¹⁶³. „Są oni rozdzieleni według poziomu niewiary, a ich miejsce jest na różnych poziomach bólu za ich grzechy. Na najniższym poziomie, gdzie będzie największy ból, zamieszkają dwulicowi hipokryci, którzy udawali wierzących, podczas gdy byli niewierzącymi”¹⁶⁴. Samo pomieszczenie piekła nie oferuje wiele miejsca skazanym. Będą oni skrępowani oraz wrzuceni w pewne „ciasne miejsce” (S. 25,13)¹⁶⁵.

Górną część piekła stanowi wcześniej wspomniany most (*sirat*), po którym każdy człowiek, po odbyciu sądu, musi przejść¹⁶⁶. Nie oznacza to jednak, że od góry, od sklepienia piekła skazani nie będą doświadczani żadnymi mękami. Koran zaznacza, że nad głowami przebywających w Gehennie „będzie ogień okrywający jak sklepienie”¹⁶⁷ tworząc swoistego rodzaju „zasłony” (S. 7,41). Z dna piekła natomiast wyrośnie olbrzymie, straszne drzewo *Az-Zakkum*¹⁶⁸:

„To jest bowiem drzewo, które wyrasta z dna piekła. Jego owoce są jak głowy szatanów. Oni będą z niego jedli i będą napełniali swoje brzuchy” (S. 37,64-66).

Islamic..., dz. cyt., s. 85. Piekło, w opisie Al-Ghazalego zaczerpniętego z dzieła „Wspaniała perła” przytacza J. Danecki, *Podstawowe...*, dz. cyt., t. 1, s. 128. Por. M. Gaudefroy-Demombynes, *Narodziny...*, dz. cyt., s. 344.

¹⁶³ Stąd też bierze się przekonanie o tym, że piekło zbudowane jest z siedmiu poziomów, pięter (*darakat*) właściwych dla poszczególnych typów ludzi. I tak, ogień oczyszczający (*dżohannam*) przeznaczony dla muzułmanów, ogień płomienisty (*laza*) dla chrześcijan, szalejący ogień (*hutama*) dla żydów, buchający ogień (*sa'ir*) dla Sabejczyków, skwarny ogień (*sakar*) dla Magów, dziki ogień (*dżahim*) dla bałwochwalców i przepaść (*hawidża*) dla hipokrytów. Por. J.I. Smith, Y.Y. Haddad, *The Islamic...*, dz. cyt., s. 85. J. Danecki przytacza teorię, jakoby piekło składało się z „koncentrycznych, lejkowato schodzących się kręgów”. Inne są również kategorie ludzi umieszczanych w poszczególnych kręgach – „rozpustnicy, oszuści, cudzołożnicy, mordercy, odstępcy od wiary, sodomici”. J. Danecki, *Podstawowe...*, dz. cyt., t. 1, s. 85.

¹⁶⁴ H. Yahya, *Śmierć...*, dz. cyt., s. 99. Porównaj także treść sury 4,145, która uprawomocnia powyższą hipotezę, przytoczoną przez muzułmańskiego teologa.

¹⁶⁵ Brak miejsca jest dodatkowym cierpieniem. Unieruchomienie człowieka może doprowadzić do utraty zmysłów.

¹⁶⁶ Jak podaje tradycja – grzesznicy spadną z mostu wprost do piekła. Nie jest to zgodne z treścią Koranu. Wspomina on o aniołach, którzy bardzo brutalnie wrzucają (por. S. 26,94; 40,72) bądź pędzą (por. S. 39,71) skazanych do piekła.

¹⁶⁷ S. 90,20; 104,8-9.

¹⁶⁸ Por. S. 37,62; 44,43; 56,52.

Warunki w piekle są bardzo ciężkie. Całą przestrzeń piekła wypełnia palący, rozgrzany ogniem i ciekłymi metalami wiatr (por. S. 9,35) oraz czarny, duszący dym (por. S. 56,42-44). Są tego takie ilości, że wznoszące się słupy dymu rzucają na ziemię cień, który jednak nie ochrania od żaru ognia¹⁶⁹. Panuje więc półmrok rozświetlany jedynie płomieniami buchającego ognia. Paliwem podsycającym ogień jest „drewno”¹⁷⁰, kamienie, a również sami grzesznicy¹⁷¹. W piekle panuje także wielka wilgoć, którą powodują opary gotującej się wody¹⁷².

2.2.2. Postaci przebywające w piekle

Piecze nad piekłem sprawują „aniołowie kary”¹⁷³. Są to posłuszni Bogu, ogromni i straszni aniołowie (por. S. 66,6), którzy nie buntują się ani nie uchylają od boskich poleceń. Są oni zarówno strażnikami piekła, jak i wykonawcami kary¹⁷⁴. Koran podaje ich liczbę – jest ich dziewiętnastu¹⁷⁵. Aniołom pracującym w piekle przewodzi anioł Malik¹⁷⁶. Obowiązki „aniołów kary” polegają na wrzuceniu¹⁷⁷ skazanych

¹⁶⁹ Por. S. 77,30-31. Por. także przypis do przytoczonego fragmentu w PKK, s. 949.

¹⁷⁰ „Drewnem dla Gehenny” nazywa Koran wszelkie ludzkie dzieła wykonane poza wolą Boga. Por. S. 21,98.

¹⁷¹ Por. S. 2,24; 3,10; 21,98; 66,6; 72,15.

¹⁷² Por. S. 37,67; 38,57; 40,72; 44,48; 47,48; 56,93.

¹⁷³ S. 74,31. Termin „aniołowie kary” stosuje H. Yahya, *Śmierć...*, dz. cyt., s. 117.

¹⁷⁴ Por. S. 66,6; 96,15-18.

¹⁷⁵ Por. S. 74,30. Przez wieki starano się wyjaśnić zagadkową liczbę aniołów: „można myśleć, że dziewiętnastu strażników piekła to siedem i dwanaście istot kosmicznych w tekstach gnostyków. Legenda muzułmańska odnajduje tę liczbę w literach formuły *bismillahi*, „w imię Boga”. Por. M. Gaudefroy-Demombynes, *Narodziny...*, dz. cyt., s. 345. Dzieło *Kitab ahwal al-kijama* wyjaśnia, że anioł piekła ma tyle rąk i nóg, ilu jest grzeszników w piekle. Por. J.I. Smith, Y.Y. Haddad, *The Islamic...*, dz. cyt., s. 217.

¹⁷⁶ Por. S. 43,77. Choć nie jest wyraźnie powiedziane, że Malik jest głównym stróżem piekła, jest to powszechne przekonanie muzułmanów oparte na hadisach. Jego imię jest jako jedyne wymienione w Koranie, przez co został wyróżniony – imion innych aniołów piekła nie znamy. Dialog proroka Mahometa z Malikiem, zamieszczony w *Kitab ahwal al-kijama*, przytacza J.I. Smith, Y.Y. Haddad, *The Islamic...*, dz. cyt., s. 82.

¹⁷⁷ Koran w różny sposób mówi o dostarczeniu skazanych do ognia: „włoczeni twarzami po ziemi do ognia” (S. 54,48), „wrzuceni” (S. 25,13; 26,94; 44,47; 67,7), „będą wrzuceni twarzami na ogień” (S. 27,90), „kiedy z obrożami na szyi i w łańcuchach będą włoczeni [...], potem do ognia zostaną wrzuceni” (S. 40,71-72), „pchnięci ku ogniu Gehenny” (S. 52,13).

do piekła, wypłaceniu kary¹⁷⁸ oraz pilnowaniu, by nikt nie uciekł ani nie uchylał się od tortur¹⁷⁹. Wypłacają każdemu sprawiedliwie to, na co zasłużył.

W piekle znajdują się wszyscy, którzy nie przetrwali pomyślnie Dnia Sądu Ostatecznego. Ujmując problem skazania na piekło najogólniej, należy stwierdzić, że kara „ognia” jest konsekwencją odrzucenia Boga przez człowieka w ziemskim życiu. Owocem takiej postawy jest odrzucenie przez Boga w Dniu Sądu Ostatecznego. Zanegowanie Boga we własnym życiu polega głównie na „przydawaniu Bogu towarzyszy”¹⁸⁰, na ignorowaniu wszystkich ostrzeżeń dawanych przez Bożych posłańców¹⁸¹. Te właśnie „upomnienia, ostrzeżenia i groźby przed karą grożącą bałwochwalcom i innym przeciwnikom idei absolutnego monoteizmu, stanowią w Koranie bodaj najczęściej przewijający się wątek tematyczny”¹⁸².

Koran jasno precyzuje warunki lub przyczyny „zasłużenia” na piekło. Niewierzący¹⁸³, ci wszyscy, którzy „zabijają wierzącego naumyślnie” (S. 4,93) oraz ci, co zabijali proroków¹⁸⁴, „kto czyni zło” (S. 4,123), obłudnicy¹⁸⁵, lichwiarze i zdzierycy¹⁸⁶, wszyscy niesprawiedliwi¹⁸⁷, dum-

¹⁷⁸ Aniołowie uczynią to z wielką sprawiedliwością, ponieważ są idealnie posłuszni rozkazom Boga i Jego wyrokowi – por. S. 66,6. Podczas swoich prac rozmawiają ze skazanymi, a wyjaśniając im powody kary, powodują tym większe cierpienia (por. S. 39,71; 40,49-50; 43,77; 46,20; 54,48; 67,8).

¹⁷⁹ Por. S. 5,37; 22,22; 32,20.

¹⁸⁰ S. 5,72; 30,33. „Przydawanie Bogu towarzyszy” to w języku Koranu – bałwochwalstwo. Jest to najcięższy grzech religii islamu, karany mękami piekielnymi.

¹⁸¹ Taka postawa prowadzi do zatwardziałości (por. S. 6,43) serca, powodując niejako zapieczętowanie oczu i uszu na sprawy Boże, uniemożliwiając nawrócenie nawet w krytycznym momencie życia (por. S. 6,46). Sura 7,179 ukazuje tragiczne skutki takiego zachowania.

¹⁸² J. Nosowski, *Teologia...*, dz. cyt., s. 244.

¹⁸³ Por. S. 2,24.89-90.98.104.161.191.217; 3,91.106.131.176; 4,18.37.102.151.161. Koran tak mocno piętnuje niewiarę, korzeń wszelkiego zła, że właściwie w każdej surze kilkanaście razy przypomina jej zabójczy charakter.

¹⁸⁴ Por. S. 2,61; 3,181.

¹⁸⁵ Por. S. 4,88.138.140.145; 9,68.73; 48,6; 66,9. Koran w wielu miejscach demaskuje przewrotne postępowanie obłudników. Modlą się oni na pokaz, w skrytości zaś, gdy nikt nie widzi, robią to, co jest zabronione (por. S. 9,67). Koran wyznacza im miejsce na samym dnie „ognia” (S. 4,145).

¹⁸⁶ Por. S. 2,275-276; 4,161; 30,39. Koran piętnuje bogacenie się kosztem innych ludzi, zaznacza, że zdobywanie majątku nie wiąże się ze wzrostem łaski u Boga.

¹⁸⁷ Por. S. 3,117, 6,21.135; 7,9; 10,52; 25,19. Koran zarzuca im przede wszystkim

ni i pyszni, którzy wynoszą się nad innymi¹⁸⁸, kłamcy¹⁸⁹, ci, którzy zaprzeczają objawieniu Boga przyniesionego przez Jego posłańców bądź przez samego Proroka uznając je za kłamstwo¹⁹⁰ – ci wszyscy niechybnie znajdą się w piekle.

Skazani na piekło nie będą nadzy. Będą mieć ubiór „przykrojony z ognia” (S. 22,19), ich ciało (łącznie z twarzą) zostanie pokryte palącą się smołą (por. S. 14,50). Na szyjach będą mieli żelazne obroże, a między sobą będą skuci żelaznymi łańcuchami¹⁹¹. Wszyscy skazani będą napiętnowani gorącymi metalami na czołach, bokach, grzbietach (por. S. 9,35) i na nosie¹⁹². Dzięki tym znakom nikt nie będzie w stanie ukryć swojej winy, co spowoduje dodatkowe upokorzenie. Mieszkańcy „wzniesionych krawędzi”, obserwując mieszkańców piekła, będą lepiej rozumieć, jakich kar uniknęli za popełnione przewiny – tylko dlatego, że nie zostali skazani do piekła¹⁹³. Wzrośnie więc ich wdzięczność i miłość do Boga.

to, że przekraczają granice Boga (por. S. 2,229), świadomie odrzucają Jego znaki (por. S. 6,33). Postępują tak jak niewierni (por. S. 2,254).

¹⁸⁸ Por. S. 2,206; 6,93; 7,36.40-41; 16,22; 22,9; 31,7-8; 38,2; 39,60.72; 40,56.60.76; 45,8; 65,8. Koran ukazuje, że pycha jest wynikiem braku wiary (por. S. 38,2). Taka postawa sprawia, że człowiek nie chce oddawać Bogu czci, staje się zuchwały (por. S. 25,21), a wszelkie słowa posłańców Boga uważa za kłamstwo. Tak zachowuje się szatan. W Koranie pycha jest ukazana jako początek wszystkich grzechów. Jako wzór postępowania Koran stawia Mesjasza i aniołów, którzy „nie są zbyt dumni”, by służyć (por. S. 4,172).

¹⁸⁹ Por. S. 2,10.39; 3,11.77; 5,10; 6,93; 7,39-40; 16,62.105.116; 20,61; 32,20; 45,7; 51,10.

¹⁹⁰ Por. S. 2,39; 3,11; 5,10; 6,49; 7,36.40.72; 11,73; 22,57; 25,11.37; 26,139; 30,16; 32,20; 57,19; 64,10. Katalog przewinień, za które można dostać się do piekła, szeroko analizuje J. Nosowski, *Teologia...*, dz. cyt., s. 244-247; J.I. Smith, Y.Y. Haddad, *The Islamic...*, dz. cyt., s. 86. Por. *Wina/grzech – dobro/zło*, w: M. Klöcker, M. i U. Tworuschka, *Etyka wielkich religii. Mały słownik*, Warszawa 2002, s. 134-135. Grzech widziany oczyma Koranu, analizując przykazania Dekalogu, zamieszcza S. Kitab, *Dekalog żydowsko-chrześcijański w oczach islamu*, Toruń 2003, s. 45, 59-61, 70-73, 98-102, 119-125, 133-143, 147-155.

¹⁹¹ Por. S. 25,13; 40,71; 69,30-32. Koran podaje nawet długość łańcucha, do którego skazany jest przykuty – 70 łokci (por. S. 69,32).

¹⁹² Por. S. 68,16. Dokładnie ujmuje to jedynie angielskie tłumaczenie Koranu. Por. MGQ, s. 410. W polskiej wersji wyrażenie to oddano za pomocą wyrazu „ryj”, zaznaczając, że w oryginalnym tekście arabskim wyrażenie to odnosi się do trąby słonia. Por. PKK, s. 942.

¹⁹³ Por. S. 7,46.48; 55,41.

2.2.3. Cierpienia, których doznają skazani w piekle

Męki piekielne są tak „zaprojektowane”, by dotykać wszystkich pięciu zmysłów człowieka¹⁹⁴, które sprawiały, że człowiek odrzucał prawo Boże i grzeszył. Mieszkańcy Gehenny będą dotykani cierpieniem psychicznym, gdyż ich nadzieja będzie torturowana, a ich wola niejako „łamana”.

Poprzez zmysł powonienia skazani doświadczą będą mąk w ten sposób, że zostaną zamknięci w ciasnych i dusznych pomieszczeniach, pełnych dymu od spalających się ciał i oparów gotującej się wody. Dodatkowo, rozgrzane powietrze oraz różne cuchnące substancje¹⁹⁵ spowodują, że człowiek będzie się dusił, nie mogąc oddychać¹⁹⁶. Ludzie, z powodu tak ogromnych męczarni, prosić będą o unicestwienie, lecz ono nie będzie im dane (por. S. 25,13).

Męki mające na celu dotknięcie przez zmysł smaku polegać będą na tym, że ludzie z powodu wielkiego głodu jeść będą owoce drzewa *Az-Zakkum*¹⁹⁷, mimo że są one gorzkie. Będą także spożywać powodujące dławienie w gardle (por. S. 73,13) „suche ciernie (*dari*), które nikogo nie utuczają i nie zaspokajają głodu” (S. 88,6-7). Do picia dostaną gotującą się wodę¹⁹⁸, „napój cuchnący” (S. 38,57) oraz ropę wyciekającą z ran na ciele (por. S. 69,36). Wnętrznosci potępionych będą piec niby ogień oraz gotować się jak „roztopiona miedź” (S. 44,45), a mimo to ludzie będą bez końca jeść i pić, gdyż nie będą mieli innego wyjścia (por. S. 56,52-56).

Zmysł słuchu maltretować będzie nieustanny „ryk” gotującego się piekła (por. S. 67,7-8). „Wściekłe wycie” (S. 25,12) Gehenny sprawi, że jej mieszkańcy nie będą mogli ani na chwilę zaznać wytchnienia i błogiego spokoju. Każdy poddawany straszliwym mękom będzie wydawał okropne krzyki, jęki (por. S. 23,100). Wszyscy będą płakać i zawodzić¹⁹⁹. Nikt nie wykaże jednak wrażliwości wobec cierpienia sąsiada, zajęty wyłącznie swoim bólem. Nie będzie możliwości współczucia, troski i opieki ze strony najbliższych. Wręcz przeciwnie – każdy

¹⁹⁴ Por. H. Yahya, *Śmierć...*, dz. cyt., s. 101.

¹⁹⁵ Por. S. 14,16; 38,57. W dwóch miejscach Koran wymienia „cuchnącą ropę” (S. 69,36; 78,25), która „oznacza ciecz cuchnąca, spływająca z ciał potępionych grzeszników”, PKK, s. 943.

¹⁹⁶ Por. warunki panujące w piekle omawiane wcześniej.

¹⁹⁷ Por. S. 37,62.66; 44,43-46; 56,52-53. „Az-Zakkum – rodzaj ciernistego krzewu, posiadającego podobne do migdałów gorzkie owoce”, PKK, s. 916.

¹⁹⁸ Por. S. 10,4; 37,67; 38,57; 47,15; 56,54.93; 78,25.

¹⁹⁹ Por. S. 11,106.

będzie przeklinał tych, przez których został odwiedziony od wypełniania przykazań. Żadny odwetu – będzie im życzył „podwójnej kary” (S. 33,68)²⁰⁰.

Widząc buchający ogień (por. S. 77,32) oraz straszne tortury innych mieszkańców piekła, przebywający tam będą odchodzić od zmysłów. Gdy tylko ogień Gehenny będzie przygasał dając nikłą nadzieję zmniejszenia przypiekania, natychmiast się zwiększy²⁰¹, powodując coraz większe przerażenie. Mieszkańcy piekła, widząc odpoczywających mieszkańców raju, będą ich prosić o jakąś ulgę w cierpieniu.

„I mieszkańcy ognia będą wołać do mieszkańców Ogrodu: «Wylejcie na nas trochę wody albo coś z tego, w co zaopatrzył was Bóg!» [...] Przeto dzisiaj zapominamy ich, tak jak oni zapomnieli o spotkaniu z tym ich Dniem i odrzucali Nasze znaki” (S. 7,50-51).

Mieszkańcy raju zaś, widząc męki piekielne swoich przyjaciół, będą dziękować Bogu za ocalenie z rąk grzeszników (por. S. 37,54-57) oraz będą się z nich wyśmiewać (por. S. 83,34-35), powodując dodatkowe cierpienie skazanych.

Najwięcej uwagi Koran poświęca ukazaniu cierpień zadawanych ciału człowieka. Polegają one w większości na paleniu ogniem²⁰². Olbrzymia temperatura ognia piekielnego²⁰³ sprawia, że cała skóra spala się natychmiast, po czym zostaje odrestaurowana, by mogła się spalać od nowa²⁰⁴. Siła ognia jest tak duża, że „niczego nie zostawia i niczego nie oszczędza” (S. 74,28). W innym miejscu Koran nazywa ogień skalpującym (por. S. 70,16), niejako zdejmującym skórę. Po wrzuceniu skazanych w sam środek tego ognia²⁰⁵, skóra, a szczególnie skóra na twarzach²⁰⁶, na skutek zwęglenia staje się natychmiast czarna (por. S. 74,29) i powoduje ogromny ból. Ból sprawi, że ludzie będą „wykrzywiać wargi” „ukazując zęby” (S. 23,104).

²⁰⁰ Por. S. 7,38-40; 23,100; 26,94-101; 33,66-68; 38,61.64; 41,28-29.

²⁰¹ Por. S. 17,97.

²⁰² Por. S. 4,56.115; 9,17; 11,106; 33,66; 37,163; 38,59.61; 39,19; 40,49; 56,94; 59,17; 69,31; 74,26; 82,14; 84,12; 87,12; 98,6; 111,3. Sam fakt nazwania piekła *al-nar* – „ogień” sygnalizuje zasadniczą cechę tego miejsca. Por. J.I. Smith, Y.Y. Haddad, *The Islamic...*, dz. cyt., s. 84.

²⁰³ Na ogromną temperaturę wskazuje fakt, że paliwem są kamienie, których temperatura topnienia jest znacznie większa niż zwykłego ognia używanego do spalania drewna czy węgla.

²⁰⁴ Por. S. 4,56.

²⁰⁵ Por. S. 37,55; 44,47.

²⁰⁶ Por. S. 14,50; 18,29; 21,39; 23,104; 27,90; 33,66; 54,48.

Analizując chronologicznie cielesne męki potępionych, łatwo zauważyć, że zaczynają się one już w drodze do piekła. Skazani będą bici po twarzach i plecach:

„Gdybyś tylko mógł widzieć, jak aniołowie zabierają tych, którzy nie uwierzyli! Oni biją ich po twarzy i po plecach: «Zakosztujcie kary ognia palącego! To jest za to, co przygotowały wasze ręce!»” (S. 8,50-51).

Będą ciągnąć ich za włosy lub nogi twarzą po ziemi²⁰⁷, niezdolnych do jakiegokolwiek oporu, w obrożach na szyjach, skrępowanych ciężkimi łańcuchami i kajdanami²⁰⁸. Ci, którzy będą się wyrwać od palących płomieni, zostaną zawróceni żelaznymi różgami zakończonymi hakami, które będą dodatkowo rozrywać nagie ciała (por. S. 22,21). Każdy potępiony będzie polewany wrzącą wodą²⁰⁹, która „roztopi wnętrzości i skórę” (S. 22,20) i przypiekany będzie roztopionymi metalami używanymi do piętnowania grzeszników (por. S. 9,35).

Powyższe męki cielesne mają na celu również zadawanie bólu psychicznego. Ludzie traktowani gorzej niż zwierzęta, całkowicie bezsilni wobec stosujących kary piekielne, będą dodatkowo nieustannie wypytywani o przeszłość. Przypomina się im ich grzechy, arogancję i butę oraz te sytuacje, kiedy mogli się jeszcze nawrócić, pokutować i żałować za grzechy²¹⁰. Na wszystkie prośby o darowanie kary, o jej złagodzenie bądź o wstawiennictwo u Boga – uzyskają odpowiedź odmowną²¹¹. Będą błagać o jeszcze jedną szansę poprawy, ale ta nie będzie im dana (por. S. 23,106-111). „Będą także zazdrościć zbawionym szczęścia, będą czuć się upokorzeni, poniżeni i przeklęci przez Boga”²¹².

Całe środowisko piekła, wszystkie męki, poniżenia i cierpienia sprawiają, że skazani nie będą mogli wytrzymać. Pozbawieni nadziei wyjścia oraz przerwania męczarni – doprowadzeni do ostateczności, będą wzywać unicestwienia²¹³. Męki piekielne będą jednak trwać przez wieki²¹⁴.

²⁰⁷ Por. S. 54,48; 55,41.

²⁰⁸ Por. S. 13,5; 40,71; 69,30.32; 73,12; 76,4; 89,26.

²⁰⁹ Por. S. 22,19; 40,72; 44,48; 55,44; 56,42.

²¹⁰ Por. S. 22,72; 23,105-106; 32,20; 33,66; 38,59-64; 39,71; 40,47-48; 44,49-50; 46,20; 54,48; 74,40-48.

²¹¹ Por. S. 23,107; 35,37.

²¹² J. Nosowski, *Teologia...*, dz. cyt., s. 250.

²¹³ Por. S. 25,13; także tekst oraz przypis sury 84,11.

²¹⁴ Dyskusję na temat wieczności piekła zamieszczono wcześniej.

Podsumowując los skazanych w piekle, można posłużyć się słowami Świętej Księgi islamu, że „zaprawdę, tego, kto przychodzi do swego Pana jako grzesznik, czeka Gehenna! On tam ani nie umiera, ani nie żyje!” (S. 20,74). Ponieważ „po drugiej stronie” nie istnieje pojęcie czasu, postawienie jakiegokolwiek hipotezy o przewidywanym końcu cierpień wymyka się ludzkiej możliwości. Powyższe rozważania można zakończyć słowami Koranu, które zwalniają nas niejako z wszelkich dywagacji:

„I obiecał Bóg obłudnym, mężczyznom i kobietom, jak i niewiernym, ogień Gehenny, gdzie będą przebywać na wieki. On im wystarczy! Przeklął ich Bóg i kara ich będzie nieustanna!” (S. 9,68).

W odróżnieniu od miejsca wiecznego potępienia, wyznawanego choćby przez chrześcijaństwo, w piekle muzułmańskim brak tzw. kary głównej, polegającej na całkowitym odtrąceniu od Boga. W „sercu” skazanego muzułmanina tli się iskierka nadziei w miłosierdzie Boże, które przekracza zwykłą sprawiedliwość. Prosząc o łaskę oddalenia kary bądź jej złagodzenia, skazani mają nadzieję uzyskania jej. W piekle muzułmańskim brak więc rozpacz²¹⁵.

Zakończenie

Czytelnik Koranu zdziwi się, że Święta Księga islamu nie wspomina właściwie w swoim przesłaniu o kobietach i dzieciach. Zdawkowe informacje, które jedynie wnikliwy badacz jest w stanie wychwycić, nie informują o tym, jak właściwie wygląda ich los po śmierci. Dzieje się tak, ponieważ nauka proroka Mahometa była w pierwszym rzędzie adresowana do mężczyzn. Łatwo to wywnioskować również z faktu, że obiecywane przez Koran uciechy oczekujące zbawionych w niebie, to raczej rozrywki typowe dla mężczyzn. W kulturze muzułmańskiej i w czasach powstawania Koranu kobiety żyły w całkowitej zależności od mężczyzn²¹⁶. Oddają to następujące pouczenia Świętej Księgi:

„Mężczyźni stoją nad kobietami ze względu na to, że Bóg dał wyższość jednym nad drugimi, i ze względu na to, że oni rozdają ze swojego majątku. Przeto cnotliwe kobiety są pokorne i zachowują w skrytości to, co zachował Bóg. I napominajcie te, których nieposłuszeństwa się boicie, pozostawiajcie je w łóżach

²¹⁵ Por. G. Minois, *Historia...*, dz. cyt., s. 154-155.

²¹⁶ Por. S.G.F. Brandon, *Man and...*, dz. cyt., s. 249; O sytuacji kobiet w piekle pisze także G. Minois, *Historia...*, dz. cyt., s. 153.

i bijcie je! A jeśli są wam posłuszne, to starajcie się nie stosować do nich przymusu” (S. 4,34).

Podobnie wyglądają wypowiedzi Koranu na temat pośmiertnego losu dzieci. W całym przekazie Koranu są one niejako pominięte lub dołączane do swoich rodziców²¹⁷.

Analizując styl wypowiedzi na temat nagrody bądź kary wiecznej, należy zauważyć, że są one mało syntetyczne i jednoznaczne. Inspiracje i pomysły na poszczególne nagrody lub kary budowane są przez analogię do życia ziemskiego. Wyobrażenia raju są skrajnie optymistyczne; wszelkie możliwe uciechy życia doczesnego są pozytywnie intensyfikowane, przy czym wyeliminowano jakiegokolwiek cierpienia i nieszczęścia. Opisy piekła natomiast są maksymalnie pesymistyczne. Skazani poddawani są w najwyższym stopniu poniżeniom i cierpieniom, a wszelka rzeczywistość stworzona poddana jest totalnemu zniszczeniu²¹⁸.

Czytając Koran, można trafić na typowe dla środowiska arabskiego dosadne, pełne zmysłowości i namiętności porównania, opisy i wezwania – są one charakterystyczne dla ludzi Bliskiego Wschodu. Ich celem jest wzbudzenie żywego zainteresowania słuchaczy. Taki dynamiczny przekaz ma wpływać na niewiernych, których należy przekonać o potrzebie poprawy życia i nawrócenia według nauki objawienia koranicznego²¹⁹.

Mahomet, zwracając się do prostych ludzi z czystą, wysublimowaną mistyką, z pewnością nie byłby zrozumiany²²⁰. Dlatego też, kierując do ludzi Boże orędzie, „użył [...] środka sugestywnego, działającego na niższe władze psychiczne i fizyczne człowieka, dla osiągnięcia celów bardziej wzniosłych, duchowych, jakimi była wartość religii monoteistycznej, zawartej w głoszonej przez niego doktrynie Koranu”²²¹. Doktryna ta głosi natomiast, że Bóg daje każdemu wierzącemu szansę wyboru – gdy zaufa Bogu i Jego woli, wejdzie do wiecznej szczęśliwości, natomiast gdy za podszeptem szatana wybierze zło, to czeka go wieczna, piekielna kara. Muzułmanin ma jedynie szukać Boga, który chociaż jest surowy, to jest również miłosierny i obdarza łaską wszystkie przez siebie stworzone istoty²²².

²¹⁷ Szeroko na temat kobiet i dzieci w życiu po śmierci wypowiada się tradycja. Por. J.I. Smith, Y.Y. Haddad, *The Islamic...*, dz. cyt., s. 157-182.

²¹⁸ Por. tamże, s. 249-250.

²¹⁹ Por. J. Nosowski, *Teologia...*, dz. cyt., s. 248.

²²⁰ Por. tamże, s. 259; J. Bowker, *Sens...*, dz. cyt., s. 140-141.

²²¹ Por. J. Nosowski, *Teologia...*, dz. cyt., s. 259.

²²² Por. tamże, s. 260.

Streszczenie

Niniejszy artykuł jest kontynuacją prezentowanego w poprzednim numerze „Nurtu SVD” artykułu na temat koranicznej wizji rzeczy ostatecznych człowieka i świata. Koran – Święta Księga islamu jest wspólnym dla wszystkich muzułmanów źródłem objawienia, poprzez które Bóg, Pan życia i śmierci, kompetentnie objawia człowiekowi to, co czeka go po śmierci.

Koniec świata poprzedzą liczne znaki, które mają na celu nawrócenie wiernych i przygotowanie ich na spotkanie z Bogiem. Następnie dojdzie do całkowitego zniszczenia dotychczasowej struktury Ziemi; będzie to kataklizm, jakiego jeszcze nie było na ziemi i którego nikt nie przeżyje. Po zakończeniu procesu odwrotnego do procesu stworzenia, na głos wielkiej trąby powstaną z martwych wszyscy, którzy kiedykolwiek zaistnieli na ziemi. Rozpocznie się sąd ostateczny, na którym każdy człowiek zda relację ze swego życia. Bóg, który jest sprawiedliwy – osądzi każdego uczciwie. W zależności od przebiegu sądu wszyscy zostaną podzieleni na dwie grupy.

Pierwszą grupę stanowią będą zbawieni, czyli ci, którzy na całą wieczność powędrują do nieba. Koraniczna wizja nieba jest bardzo optymistyczna – muzułmanie będą bardzo szczęśliwi, gdyż oprócz wielkiego pokoju i wszelkich uciech dla ciała – będą się cieszyć obecnością Boga. Druga grupa natomiast zostanie wrzucona do piekła. Jest to miejsce szczególnego cierpienia: wszystkie kary cielesne i psychiczne są tak pomyślane, aby jak najwięcej dokuczyć skazanym. Cechą charakterystyczną piekła muzułmańskiego jest to, że potępieni nie popadają w rozpacz – w każdym z nich tli się isierka nadziei, że kiedyś ich kara się skończy.

Podstawą dobrosąsiedzkich relacji jest poznanie tych, z którymi kontaktujemy się na co dzień. Mamy nadzieję, że zaprezentowana eschatologia muzułmańska na podstawie Koranu umożliwi polskim czytelnikom głębsze zrozumienie kultury muzułmanów. Coraz częściej widzimy ich na naszych ulicach, w telewizji; częściej niż w minionych latach, spotykamy w sąsiedztwie.

Abstract

The present article continues the “Nurt SVD’s” previous number’s series on Qur’anic vision of man’s final things and of the world. Qur’an – Islam’s Holy Book, is for all Moslems a common source

of revelation, through which God, the Lord of life and death, competently reveals to man the things that await him / her after their death.

Numerous signs will antecede the end of the world, which aim to attract the faithfuls' attention and to prepare them for the meeting with God. Then, the hitherto existing Earth's structure will become totally destroyed; a cataclysm will happen on Earth, one that has never happened before and one that nobody will survive. After the process that is reverse to the creation process ends – to the sound of great horn all people who ever existed will rise from the dead. The Last Judgement will begin, at which everyone will report on his / her life. The God who is just – will judge everyone honestly. Depending on the Judgement's course, people will be divided into two groups.

The saved, that is those who will wander to heaven for the whole eternity, will constitute the first group. The Qur'anic vision of heaven is very optimistic – the Moslems will be very happy because, except for a great peace and all the body delights, they will be pleased with God's presence. On the other hand, the second group will be thrown to hell. This is a place of particularly extensive suffering: all the corporal and psychical punishments are so conceived as to tease the sentenced at most. Moslem hell's characteristic feature is that the condemned do not fall into despair – a little spark of hope still flickers in their hearts that some day their punishment will end.

To get acquainted with those whom we contact every day – is a basis for good neighbour relations. We hope that the presented above on the basis of Qur'an, Moslem eschatology will enable Polish readers to understand more thoroughly Moslems' culture. More and more often we can see them in our streets, on television; we meet them in our neighbourhoods more often than in previous years.